

NASZE SPRAWY

ISSN 1201-4379
ZIMA 2002 • nr 32
Kwartalnik bezpłatny

©PAIR



Pismo Samorządu Miasta i Gminy Nowa Dęba



Nowo wybrany
burmistrz
Józef
CZEKAŁSKI



Jubilatka otrzymała sztandar

str. 7



Jak to robią inni...

str. 5

**Z OKAZJI
ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ NADCHODZĄCEGO
NOWEGO ROKU 2003
MIŁYCH CHWIL
W NASZYCH RODZINACH,
WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI,
REALIZACJI PLANÓW
I ZAMIERZEŃ...
ŻYCZĄ MIESZKAŃCOM
NASZEJ GMINY
RADNI RADY MIEJSKIEJ
ORAZ
BURMISTRZ MIASTA I GMINY**

WYSTĄPIENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY NOWA DĘBA NA INAUGURACJĘ PRACY SAMORZĄDU GMINNEGO IV KADENCJI

Panie i panowie radni, zaproszeni goście, mieszkańcy Miasta i Gminy Nowa Dęba

Przed chwilą złożyłem ślubowanie o dochowaniu wierności prawu i sprawowaniu

to dla mnie ogromne przeżycie, jak również dla mojego kontrkandydata, rodzin, znajomych, komitetów wyborczych itp.

Chcę z tego miejsca złożyć

wych towarów konsumpcyjnych.

W ciągu tych kilkunastu lat doszło do przewartościowań, do dużych zmian. Miasto pomaga zakładom, problem wo-

cja muszą ulegać ciągłej poprawie.

Szanowni Państwo – jak będzie oceniany burmistrz będzie decydować nie tylko to, co konkretnie w mieście, dzielnicy czy sołectwie zrobi, ale również to jak będą funkcjonowały jednostki organizacyjne podległe burmistrzowi, a przede wszystkim Urząd Miasta i Gminy. To właśnie w Urzędzie załatwia się wiele spraw i rozwiązuje wiele problemów poszczególnych mieszkańców naszej gminy, jak również instytucji i zakładów z naszego terenu i spoza terenu. Takt, kultura, grzeczność będą towarzyszyć mnie i moim pracownikom w załatwianiu codziennych spraw.

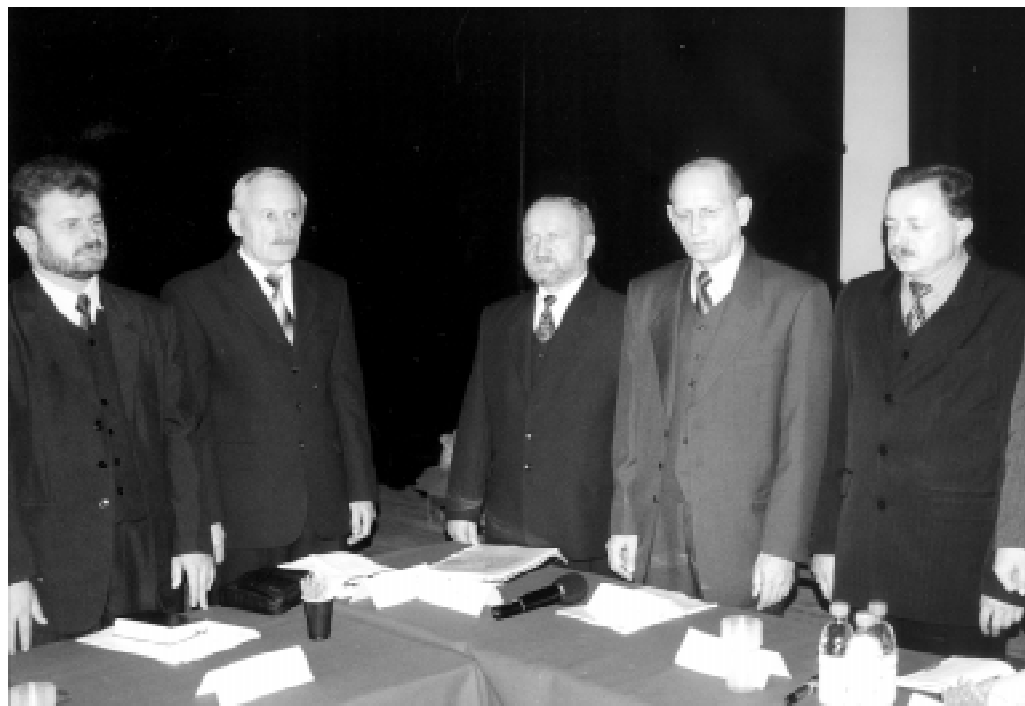
Szanowni Państwo – skończyła się III kadencja Rady. Z tego miejsca chcę podziękować radnym tej kadencji, Zarządowi Miasta i Gminy, burmistrzom za ich wkład, trud i zaangażowanie w rozwój naszej gminy.

Dziś na sesji radni dokonają kolejnego wyboru. Wyboru przewodniczącego i wiceprzewodniczącego, a w następnym czasie komisji. Jestem przekonany i wierzę w to, że będziemy wspólnie pracować i uczestniczyć w dziele zaspokojenia potrzeb mieszkańców naszej gminy, że podziały i animozje praktyczne nie wpłyną na jakość naszej wspólnej pracy.

Jestem otwarty do współpracy. Te słowa kieruję do wszystkich szefów zakładów i instytucji działających w Nowej Dębie. Jeszcze raz dziękuję za obdarzenie mnie zaufaniem i chcę podkreślić, że będę Burmistrzem dla wszystkich mieszkańców naszej gminy.

JÓZEF CZEKAŁSKI

Nowa Dęba, 18.11. 2002 r.



urzędu burmistrza dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców naszej gminy.

Za nami emocje związane z kampanią wyborczą do rady miasta i gminy oraz na stanowisko burmistrza. Chcę pogratulować odwagi wszystkim startującym w wyborach, bo każda osoba została poddana pod osąd publiczny. Z 93 osób ubiegających się o mandat radnego 15 osób uzyskało ten mandat. Z tego miejsca wybranym radnym gratuluję i wierzę, że współpraca z burmistrzem będzie układać się dobrze dla dobra naszej małej ojczyzny - Miasta i Gminy Nowa Dęba.

Wyборы bezpośrednie na burmistrza były również emocjonalne dla poszczególnych kandydatów. Decyzje należały do mieszkańców gminy i decyzja ta była podejmowana dwukrotnie.

W drugiej turze wyborów stawka była wyrównana. Było

podziękowanie tym wszystkim, którzy oddali głos na mnie w pierwszej turze wyborów. Dziękuję za poparcie w drugiej turze wyborów i w tak dużej ilości głosów oddanych na moją osobę, dzięki czemu uzyskałem więcej niż połowę ważnie oddanych głosów i zostałem wybranym na burmistrza.

Szanowni Państwo – pozwolicie, że powrócę do przeszłości. 14 lat temu w listopadzie obejmowałem stanowisko Naczelnika Miasta i Gminy Nowa Dęba. Był to okres kiedy zadaniami bardzo ważnymi były: wodociągi, gazociągi, rozbudowa miasta, budowa szkół, przygotowanie terenów pod budownictwo, telefonizacja i zawsze aktualny temat – drogi. O Zakładach Metalowych mówiło się, że są miastotwórcze. Nie było problemów z pracą, ale był problem z nabyciem podstawo-

dociągów, gazociągów mamy za sobą, również telefonów. Szkół mamy wystarczającą dużo, tylko niedokończone ukończyć i polepszyć bazę sportową. Utrzymać ich dobry stan techniczny, dotyczy to również remiz strażackich, domów ludowych i innych obiektów podległych urzędowi.

Przyszły nowe wyzwania. Praca stała się towarem deficytowym, poszukiwanym. Wzrosły wymagania ekologiczne, co wymusiło budowę oczyszczalni i budowę kanalizacji. Proces został zapoczątkowany. Duże zmiany zaszły w zaopatrzeniu miasta w ciepło. Powstało wiele nowych lokalnych kotłowni. Powstał projekt budowy kotłowni na zrębki drewniane. Budzi on kontrowersje wśród wielu mieszkańców miasta. Temat dróg jest ciągle aktualny. Łączność i komunika-

RADNI I BURMISTRZ ZŁOŻYLI ŚLUBOWANIE

18 listopada zebrała się po raz pierwszy nowa Rada Miejska w sali widowiskowej SOK, która zgromadziła liczną publiczność. W programie sesji było złożenie ślubowania przez radnych, które jest wstępem do

strzowi. W programie sesji znalazło się również wystąpienie burmistrza Józefa Czekalskiego, który przypomniał w nim zdarzenie dokładnie sprzed 14 laty, kiedy to został wybrany na naczelnika. Tym razem mandat

Nauczycielstwa Polskiego, którzy złożyli gratulacje nowemu burmistrzowi Józefowi Czekalskiemu oraz podziękowania dla Wacława Wróbla, sprawującego przez 8 lat urząd burmistrza.

W dalszej części posiedzenia doszło do wyboru przewodniczącego Rady Miejskiej. Zaczął się ten wybór od emocjonalnego wystąpienia radnej Haliny Dragowskiej, która wezwała radnych do zasypania podziałów między radnymi, które już się uwidoczniły. Po wyborze 3-osobowej Komisji Skrutacyjnej (H. Dragowska, Kazimiera Brzuszek, Szczepan Furman), radni przystąpili do zgłaszania kandydatur na przewodniczącego. Radny Jan Flis zgłosił kandydaturę Marii Mroczek, która przez dwa lata pełniła tę funkcję w poprzedniej kadencji. Z kolei radny Marian Tomczyk zgłosił kandydaturę Andrzeja Chejzdrała, radnego ubiegłej kadencji oraz kandydata na burmistrza w wyborach 27 października (3 miejsce).

Po krótkiej prezentacji kandydatów radni przystąpili do wyboru. Jednakże w I turze oboje kandydaci otrzymali po 7 gło-

sów (jeden był nieważny) i trzeba było przeprowadzić II turę głosowania. Tym razem doszło do rozstrzygnięcia – 8 głosów otrzymał Andrzej Chejzdrał, co zapewniło mu bezwzględną większość w 15-osobowej radzie. Od tego momentu przejął on prowadzenie obrad jako przewodniczący Rady Miejskiej.

Radni przystąpili do wyboru I i II wiceprzewodniczącego rady. Zgłoszone zostały kandydatury Marii Nowotko, A. Sawickiego i Stanisława Zbyrada. Zaproponowana na to stanowisko Woj-

wabrany na I wiceprzewodniczącego, A. Sawicki – 9 głosów – II wiceprzewodniczący, M. Nowotko – 2 głosy. W ten sposób ukonstytuowało się tzw. „prezydium” rady. Na zakończenie tej części proceduralnej głos zabrał Tadeusz Gegotek, przewodniczący rady III kadencji, który pogratulował wszystkim radnym wyboru, a nowym władzom życzył skutecznych działań dla dobra całej gminy.

Po tych rozstrzygnięciach radni wysłuchali jeszcze informacji Alicji Furgał - skarbnika gmi-



wykonywania mandatu otrzymanego od wyborców 27 października.

Posiedzenie poprowadził radny-senior Aleksander Sawicki. Po odczytaniu roty ślubowania, radni kolejno ślubowali, przy czym niektórzy dodawali „Tak mi dopomóż Bóg”.

Następnie ślubowanie wobec rady złożył burmistrz-elekt Józef Czekalski. Od tego momentu objął on urząd po Wacławie Wróblu, który złożył w tym miejscu gratulacje nowemu burmi-

strzowi. W programie sesji znalazło się również wystąpienie burmistrza Józefa Czekalskiego, który przypomniał w nim zdarzenie dokładnie sprzed 14 laty, kiedy to został wybrany na naczelnika. Tym razem mandat

Po wystąpieniu burmistrza z gratulacjami na scenę weszli przedstawiciele ZM DEZAMET, SANFARMU i Związku



Przewodniczący rady ANDRZEJ CHEJZDRAŁ.

ciech Serafin propozycji nie przyjął.

Po głosowaniu kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów: S. Zbyrad – 10 głosów, został

ny o realizacji budżetu po 3 kwartałach oraz informacji o stanie bieżącym gminy, którą przedstawił Wiesław Ordon - sekretarz gminy. (wo)

TRUDNA SESJA

Druga sesja Rady Miejskiej, która odbyła się 28 listopada zawiązała w swym programie powołanie Komisji Rewizyjnej, komisji stałych, ustalenia diet dla radnych i wynagrodzenia burmistrza. Toteż wywołała ona spore zainteresowanie mieszkańców, których dużo przybyło do urzędu.

Problemy z właściwą realizacją porządku pojawiły się już na początku sesji. Radny Wojciech Serafin zaproponował, aby punkt dotyczący ustalenia diet dla radnych, jak i wynagrodzenia burmistrza, przenieść na następną sesję, by mogła tymi tematami zająć się właściwa ko-

misja. Ta propozycja nie znalazła jednak uznania większości radnych. Z kolei przy powołaniu komisji przewodniczący obrad Andrzej Chejzdrał zaproponował wybór najpierw przewodniczących komisji, a później dokooptowanie do nich pozostałych radnych. Na takie rozwiązanie nie zgodziła się radna Maria Mroczek, która odwołując się do statutu przypominała, że wybór dokonywany jest w odwrotnej kolejności. Potem doszło do wyboru Komisji Rewizyjnej, której przewodniczącym został Szczepan Furman. Dodać można, że powo-

łana ona została w niepełnym 4-osobowym składzie.

Następnie radni przystąpili do wyboru składów 5 stałych komisji. Przewodniczącymi poszczególnych komisji zostali: Komisji Budżetowej – Kazimierz Skimina, Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji – Wojciech Serafin, Komisji Rolnictwa, Melioracji i Ochrony Środowiska – Józef Sadecki, Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu – Stanisław Skimina, Komisji Statutowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Etyki – Halina Dragowska.

Po uporaniu się z tym punktem obrad radni przeszli do uchwalenia diet. Przewodniczącym A. Chejzdrał przedstawił pro-

jekt uchwały w sprawie miesięcznych ryczałtów dla wiceprzewodniczących rady – 1000 zł, dla przewodniczących komisji – 550 zł, radnych pracujących w 2 komisjach – 400 zł, w 1 komisji – 250 zł, nie będących członkami komisji 150 zł. Z kolei wiceprzewodniczący Stanisław Zbyrad zaproponował przewodniczącemu ryczałt w wysokości 1500 zł. Z taką wysokością miesięcznych ryczałtów nie zgodzili się radni Maria Mroczek, Wojciech Serafin i Jan Flis, który zapowiedział, że jeżeli stawki nie zostaną utrzymane na dotychczasowym poziomie, to on zrezygnuje z mandatu radnego.

ciąg dalszy na str. 4

TRUDNA SESJA

Ciąg dalszy ze str. 3

Złożyli oni formalny wniosek ustalenia stawek na dotychczasowym poziomie: dla przewodniczącego – 1050 zł, dla wiceprzewodniczących – 450 zł, dla przewodniczących komisji – 400 zł, radnych będących członkami 2 komisji – 300 zł, 1 komisji – 200 zł, nie będących członkami żadnej komisji – 100 zł. Wniosek ten zyskał również aprobatę mieszkańców zebranych na sali, którzy w swoim wystąpieniu poparli przedstawione stanowisko. Ostatecznie w wyniku głosowania przeszła uchwała ze stawkami, które obowiązywały w poprzedniej kadencji.

Podobnie było przy wynagrodzeniu burmistrza. A. Chejzdrzał proponował najpierw stawkę 7 tys. zł (brutto), zaś później wniósł autopoprawkę na 6,8 tys. zł. Swoją propozycję uzasadnił tym, że obecnie burmistrz pracuje bez pomocy zarządu, jak to było w poprzednich kadencjach. Ponadto przed gminą stoją nowe, ważne wyzwania, które burmistrz będzie musiał realizować. Ponownie, jak przy dietach, radni M. Mroczek, W. Serafin i J. Fis proponowali, aby pozostawić stawkę na dotychczasowym poziomie, a podesić do nowej w odpowiednim czasie (np. po uchwaleniu budżetu). Ten wniosek został również przyjęty przez radnych i wynagrodzenie burmistrza zostało ustalone w wysokości 5,3 tys. zł (brutto).

(wo)

Stawki podatków lokalnych na 2003 rok były głównym tematem III sesji Rady Miejskiej (5 grudnia). Jak zawsze wywołują one sporo emocji wśród radnych, jak też i mieszkańców, którzy obserwują zmagania miejskich raców z tą trudną materią.

Najwięcej dyskusji wywołuje podatek od nieruchomości. Nie inaczej było i tym razem, tym bardziej, że atmosferę w tym roku podgrzał ustawodawca określając maksymalną wysokości podatku od gruntów pozostałych (place pod budynkami, garażami, szopami, itp.) na 30 gr – a było w ubiegłym roku 9 gr. Zejście z maksymalnej stawki niesie skutki w postaci mniejszej subwencji wyrównawczej, zawsze jednak można było to zrobić w miarę rozsądnie. Tym razem jednak straty w subwencji mogły być duże, dlatego burmistrz zaproponował stawkę 20 gr od 1m². Był to jednak skok znaczny, gdyż ubiegłoroczna stawka wynosiła 6 gr. Dlatego Komisja Budżetowa, w imieniu której opinię do złożonych propozycji przedstawiał przewodniczący **Kazimierz Skimina**, zaproponowała wzrost stawki do 8 gr. I ta propozycja została przyjęta przez wszystkich radnych. Przy mniejszych już emocjach

UPORALI SIĘ Z PODATKAMI

uchwalano kolejne stawki, korygując propozycje burmistrza jeszcze w przypadku stawek podatku od budynków mieszkalnych: z propozycji 50 gr od 1 m² na 46 gr; zmieniona została również propozycja stawki od budynków pozostałych z 3,50 zł na 3,30 zł od 1 m². Z ważniejszych stawek to podatek od gruntów zajętych na działalność gospodarczą – 56 gr od 1 m², od budynków pod działalność gospodarczą – 15,20 zł od 1 m².

Uchwalony został również podatek od psów, który wzbudził dużo emocji wśród mieszkańców, chcących maksymalnej stawki dla czworonogów z miasta. Ostatecznie radni ustalili stawkę 35 zł od psa, zaś w domach jednorodzinnych na terenie miasta – 16 zł. Z podatku zwolniono dwa psy utrzymywane w gospodarstwach w sołectwach (przypominamy, że radnicy są ustawowo zwolnieni z tego podatku). Nie zmienione zostały stawki podatku od środków transportowych ustalone w ubiegłym roku. Ustalono również wysokość inkasa (1% od zebranych podatków) i inkasentów, którzy dokonają poboru podatku

od nieruchomości, leśnego i rolnego.

Z kolei radni zajęli się unormowaniem wzorów deklaracji na podatek od nieruchomości, rolny i leśny oraz wzoru informacji o nieruchomościach, gruntach i lasach. Jest to nowość, którą rada była obowiązana wypełnić, a z którą spotkamy się w przyszłym roku. Wzory owe przypominają swym wyglądem osławione PIT-y, dlatego też, jak zadeklarowała skarbnik **Alicja Furgal**, gminni urzędnicy pomogą je wypełnić.

Rada zdecydowała się ponadto na zaciągnięcie pożyczki długoterminowej w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie na zbilansowanie budowy kotłowni miejskiej na biomasę. Owa pożyczka ma wynieść 2,2 mln zł i ma być udzielona na preferencyjnych warunkach.

Radni dokonali również zmian w gminnym programie profilaktyki alkoholowej, zwiększając środki na zakup sprzętu sportowego i wyposażenie sali posiedzeń Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. (wo)



PROFESOR W HOŁDZIE MISTRZOWI

5 grudnia na zaproszenie Nowodębskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego przybył do sali widowiskowej Samorządowego Ośrodka Kultury prof. **Marian Marek Drozdowski**, członek Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk.

Ponieważ obecny rok został ogłoszony przez Sejm rokiem **Eugeniusza Kwiatkowskiego**, tedy jego prelekcja dotyczyła tego właśnie działacza gospodarczego i polityka II Rzeczypospolitej. A miejsce nie było wcale przypadkowe, jako, że był on twórcą Centralne-

go Okręgu Przemysłowego, w którym narodziła się Wytwórnia Amunicji Nr 3 w Dębnie.

Prof. Drozdowski bardzo żywo przedstawił biogram Eugeniusza Kwiatkowskiego, ze szczególnym uwypukleniem jego działań gospodarczych w II Rzeczypospolitej: budowa Gdyni, COP-u, stabilizacja złoto. Zwrócił też uwagę na to, że był on mądrym politykiem, któremu zależało na współpracy ugrupowań politycznych, a nie na podziałach partyjnych. Bo tylko takie działania polityczne mogły przynieść Polsce szansę na rozwój w pogmatwanej Europie. Prelegent przypominał, że prof. Kwiatkowski chciał służyć również Polsce po 1945 r., co miały mu za złe kręgi emigracyjne, ale nowa władza jego oferty nie przyjęła. Tak

więc zajął się nauczaniem, a jego studentem był właśnie nasz gość.

Na zakończenie tego spotkania prof. Drozdowski zagrał kilka utworów legionowych, co podchwyciła nowodębska publiczność i przyspiewała do dźwięków fortepianu. Doszło również do wspomnień o powstaniu Wytwórni Amunicji, z którymi podzielił się **Julian Żmihorski**.

Wystąpienie prof. Drozdowskiego spotkało się życzliwym przyjęciem mieszkańców Nowej Dęby, którzy tego grudniowego wieczora dość licznie przybyli do SOK-u. Na zakończenie tego spotkania dyr. **Alicja Suska** wręczyła miłemu gościowi kwiaty, a prezes NTSK **Jerzy Sudol** bombki (świąteczne) z nowodębskiej wytwórni. (wo)

Podjęta przez władze gminy poprzedniej kadencji decyzja o budowie dla miasta kotłowni na biomasę jest obecnie najważniejszym wyzwaniem obecnej ekipy burmistrzowskiej z magistratu przy ul. Rzeszowskiej. Toteż nowe władze chciały przyglądać się



takim inwestycjom, które w Polsce już funkcjonują.

Trzeba było jednak wybrać się na północ Polski, gdyż w jej południowej części kotłownia w Nowej Dębie będzie pierwszą taką inwestycją. Dlatego 6 i 7 grudnia do Łukty i Fromborka w woj. warmińsko-mazurskim oraz Kępice w woj. pomorskim wyjechała 20 osobowa ekipa władz samorządowych, pracowników urzędu, mieszkańców z okolic przyszłej ciepłowni, przedstawiciele ciepłowni i inspektor nadzoru przyszłej inwestycji.

JAK TO ZROBILI INNI

CZYLI REKONESANS PO KOTŁOWNIACH NA BIOMASĘ

Pierwszą kotłownią jakiej ekipa z Nowej Dęby przyglądała się, była kotłownia w Łukcie, niedużej miejscowości koło Olsztyna. Zrealizowa-

było by je przyrównywać do nowodębskich warunków.

Jeszcze tego samego dnia uczestnicy tego specyficznego rekonesansu przybyli do urokliwego Fromborka, gdzie zapoznali się z kotłownią opalaną na słomę. Pracują tu trzy kotły: dwa o mocy 2 MW i jeden o mocy 1 MW, który w lecie podaje do 5 tys. miasteczka ciepłą wodę. Ta kotłownia działa od tego sezonu grzewczego, ale już jej użytkownicy mówią o tym, że ciepło z niej winno być tańsze. Dodać tu można, że dotychczasowa kotłownia znajdowała się w starym, gotyckim kościele, któremu po wojnie pozostały jedynie mury. Teraz budowla oddana zostanie władzom kościelnym, które będą chciały przywrócić jej dawny blask.

Wracając do obecnej kotłowni dodać można, że słomę pozyskuje się od okolicznych rolników, ale takich, którzy najmniej mają po trzydzieści hektarów, a zdarzają się tacy, którzy gospodarzą na kilku tysiącach. Jest to związane ze zbiorem słomy specjalnymi prasami, którymi nie

opłaca się jeździć po mniejszych polach. Tak więc wiadomo, dlaczego tego paliwa nie można u nas zastosować.

Władze Fromborka obok oglądania kotłowni stworzyły również możliwość zwiedzenia średniowiecznej katedry, gdzie spoczywają prochy Mikołaja Kopernika, a



także wysłuchania w niej koncertu na wspaniałych organach, które mają zamontowane 4 tys. piszczałek.

Na drugi dzień ekipa z Nowej Dęby udała się pod Słupsk, do Kępice, gdzie kotłownia jest już bardziej zbliżona parametrami do nowodębskiej, a poza tym działa już 3 sezony grzewcze. Znajdują się tu dwa kotły o mocy 3 MW opala-

ne zrębkami drewnianymi. Ta kotłownia sprawiła już większe wrażenie na oglądających i mieli oni wiele pytań do kierownictwa zakładu, jak też do władz gminnych. Na pewno efekt, jaki osiągnięto w Kępicach jest bardzo wymowny, bo zlikwidowano 6 lokalnych kotłowni, a poza tym ceny ciepła w mieście nie wzrosły. Dodać można, że ten obiekt na oglądających zrobił duże wrażenie i chcieliby, by

nowodębska kotłownia swoim wyglądem przypominała kępicką.

Wyjazd przyniósł dużo wrażeń zwłaszcza wizualnych, chociażby brak kominów z czarnym dymem i sadzą. Wydaje się też, że efekty ekonomiczne zastosowania takiej kotłowni winny być dla naszych mieszkańców korzystne.

W. ORDON

*Na alei leśnej żeśmy się spotkali
I zawsze się na niej będziemy spotykać
Aby dotknąć płomienia, który się w nas pali
I znów się o stare rocznice potykać...*

29 września z inicjatywy dyrektora **Elżbiety Kozłowskiej** – opiekunki Szkolnego Koła Przyjaciół Armii Krajowej i nowodębskiego Oddziału Światowego Związku Żołnierzy AK, w kościele Matki Bożej Królowej Polski odbyła się uroczystość upamiętniająca 63 rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Mszę św. sprawował ks. proboszcz **Mieczysław Wolanin**. Patriotyczne pieśni i wiersze przygotowały licealistki z Zespołu Szkół Nr 1.

Spotkanie uświetnili swą obecnością żołnierze AK, wnosząc żywego ducha

W ROCZNICĘ PAŃSTWA PODZIEMNEGO

przeszłości między tych, którzy tragedię lat wojny i okupacji znają tylko z kart podręczników. W imieniu żołnierzy głos zabierała pani **Janina Wojnarowska**, która w ujmujących słowach nakreśliła trudną sytuację wojenną Polski „zniewolonej, ale niepokonanej”. Niepokonanej, bo znaleźli się tacy, którzy chcieli, aby Polska była Polską. Dlatego 27 września 1939 r. powstało Podziemne Państwo Polskie i jego struktura wojskowa – Służba Zwycięstwu Polsce, przekształcona później w Związek

Walki Zbrojnej i Armię Krajową.

„Nie zapominajmy o naszych dziadkach, ojcach, braciach, dzięki którym istniejemy jako naród polski i jako państwo polskie – mówiła p. Wojnarowska. – Przynamniej po śmierci oddajmy im hołd, bohaterom, którzy oddali życie, abyśmy byli wolni. Niech trwa w pamięci Narodu ten wielki trud pokoleń, które chciało, aby Bóg, Honor i Ojczyzna była siłą narodu i drogowskazem życia”.

MARIA ŚCIBISZ

DNI SPOŁECZNE AKCJI KATOLICKIEJ



Oddział Akcji katolickiej przy parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Nowej Dębie już po raz piąty zorganizował w dniach 9-12 listopada Katolickie Dni Społeczne, odbywające się pod hasłem, którym były słowa Jana Pawła II: „Ojczyzno, umiej być wdzięczna”.

W pierwszym dniu przed południem odbył się wykład **Radosława Brzózki** z Instytutu Edukacji Narodowej w Lublinie pt. „Młodzież w świecie i

Kościele – zagrożenia i nadzieje”. Obok członków Akcji Katolickiej w wykładzie uczestniczyła młodzież zrzeszona w grupach formacyjnych obu nowodębskich parafii.

O godz. 19 tego samego dnia, po mszy św. z okolicznościową homilią, odbyło się spotkanie z **Kazimierzem Wiszniowskim** z Tarnobrzega – autorem słów do pieśni „Bóg bogaty w Miłosierdzie”, śpiewanej przez „Skaldów” w czasie wizyty w Ła-

giewnikach. K. Wiszniowski opowiedział jak doszło do powstania tej pieśni oraz recytował swoje wiersze.

W drugim dniu, po mszy wieczorowej, odbyła się okolicznościowa wieczornica pt. „Drogi do Niepodległości”. W montażu słowno-muzycznym przygotowanym przez ks. **Mariusza Kozłowskiego** i **Józefa Antończyka**, wykorzystano wiersze i pieśni patriotyczne z okresu od zaborów do roku 1989. Wieczornicę przygotowała młodzież zrzeszona w „Oazie”, chór parafialny i osoby dorosłe z różnych parafialnych grup formacyjnych. M.in. wiersz o 11 Listopada recytowała **Weronika Jachyra**, którego nauczyła się na lekcjach w 1934 r. **Zofia Strzelczyk** recytowała natomiast wiersz „Do Matki Polki”.

W trzecim dniu – 11 listopada – odprowadzona została uroczysta msza św. za Ojczyznę. Uczestniczyła w niej delegacja Bractwa Rycerskiego. Po mszy odbył się koncert znanego kłeryckiego zespołu „Michael” z Krakowa z udziałem perkusisty „Skaldów” **Jana Budziaszka**.

W ostatnim dniu zorganizowano patriotyczną pielgrzymkę, której pierwszym etapem były Górki Pęchowskie, gdzie znajduje się cmentarz Legionistów poległych w bitwie pod Konarami w maju 1915 r. Wcześniej uczestnicy pielgrzymki zostali zapoznani z przebiegiem tej bitwy i historii cmentarza, zwłaszcza w latach po II wojnie światowej. Na grobach złożone zostały kwiaty, zapalono znicze i odmówiono modlitwę za zmarłych. Następnym etapem pielgrzymki były Sulisławice, gdzie również złożono kwiaty i zapalono na wspólnej mogile „Jędrusiów” i zwiedzono ich „Małe Muzeum”. Na zakończenie ks. proboszcz **Eugeniusz Nycz** odprawił mszę św. w intencji poległych za ojczyznę przez cudownym obrazem Matki Boskiej Sulisławskiej.

Wydaje się, że Katolickie Dni Społeczne wrosły na stałe w tradycję naszej parafii i Nowej Dęby, gdyż uczestniczy w nich coraz więcej osób

JÓZEF ANTOŃCZYK

ROK EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO

Sejm RP w styczniu tego roku podjął uchwałę w sprawie ustanowienia roku 2002 jako Roku Eugeniusza Kwiatkowskiego, wybitnego i wielkiego Polaka, ministra przemysłu i wicepremiera, twórcy Centralnego Okręgu Przemysłowego, któremu i nasze miasto tak wiele zawdzięcza. To dzięki budowie w Dębie Wytwórni Amunicji Nr 3 powstał zakład pracy, osiedle, drogi, sieć gazowa i kanalizacyjna, linie elektryczne wysokiego napięcia, ujęcie wody, wieża ciśnienia, wodociągi, centrala telefoniczna oraz odcinek kolejowy Dęba-Ocice.

Eugeniusz Kwiatkowski urodził się 30 grudnia 1888 roku w Krakowie. Uczęszczał do Gimnazjum oo. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem. Studiował chemię na Politechnice Lwowskiej. W czasie I wojny światowej walczył w Legionie Wschodnim, później w Legionach Polskich i konspirował w Polskiej Organizacji Wojskowej.

W okresie wojny polsko-bolszewickiej pracował w Głównym

Urzędzie Zaopatrzenia Armii przy Ministerstwie Spraw Wojskowych. Później podjął pracę naukową na Politechnice Warszawskiej. Następnie został dyrektorem technicznym w fabryce chemicznej w Chorzowie. Po przewrocie majowym w 1926 r. powołany został na stanowisko ministra przemysłu i handlu. W tym czasie przyczynił się do budowy portu i miasta Gdyni, zapoczątkował rozwój towarzystw żeglownych oraz sprawował pieczę nad budową najnowocześniejszej w owym czasie Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach pod Tarnobrzegiem, której w 1931 r. został naczelnym dyrektorem.

W latach 1935 - 1939 pełnił funkcje ministra skarbu i wicepremiera kierując całokształtem życia gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.

Jego najważniejszą ideą gospodarczą była budowa zakła-

dów w ramach planu Centralnego Okręgu Przemysłowego. Dzięki Eugeniuszowi Kwiat-



kowskiemu na terenie Powiatu Tarnobrzkiego powstały:

- Wytwórnia Amunicji Nr 3 w Dębie,
- Odlewnia Metali Półszlachetnych w Gorzycach,

- Zakłady Włókiennicze w Skopaniu,
- Fabryka Akumulatorów w Tarnobrzegu,

- Tarnobrzskie Zakłady Metalurgiczne S.A. w Mołkowszowie.

W 1938 roku zlokalizowane zostały w Chmielowie Zakłady Chemiczne Związku Koksownic.

Wśród nie zrealizowanych inwestycji COP na tym terenie, do których budowy nie przystąpiono z powodu wybuchu wojny była Wytwórnia Płyt Betonowych w Baranowie Sandomierskim.

Decyzja o budowie Wytwórni Amunicji Nr 3 w Dębie zapadła 25 czerwca 1937 r., a więc sześćdziesiąt pięć lat temu. Kierownikiem zakładu został ppłk Jan Szypowski. Tempo prac było znakomite – już 15 grudnia 1938 r. uruchomiono narzędziownię i wydział remontowy, a w sierpniu 1939 r. ruszyła produkcja na wydziale zapalników.

Ciąg dalszy na str. 7

ROK EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO

Ciąg dalszy ze str. 6

Zaawansowana była także budowa wydziału spółnek. W 1939 r. wytwórnia zatrudniała 160 pracowników umysłowych i 200 fizycznych. Po zakończeniu budowy planowano przyjąć do pracy 3500 robotników. Jednocześnie budowano osiedle. Przed wybuchem wojny ukończono 156 mieszkań w blokach, 3 wille bliźniaki, willę dyrektora, tzw. „Paulusówkę”, choć zgodnie z prawdą powinna się nazywać „Szypówka”, ponieważ mieszkał w niej płk Jan Szypowski, hotel z kasynem, basen i tzw. „Majsterskie”. Dzięki Centralnemu Okręgowi Przemysłowemu dano pracę wielu ludziom tego biednego regionu.

Po wybuchu II wojny światowej Kwiatkowski udał się na emigrację, w Rumunii został internowany.

Powrócił do kraju w 1945 r., gdzie otrzymał stanowisko Delegata Rządu do Spraw Wybrzeża i przewodniczącego Komisji Planu Rozbudowy Trójmiasta. Szybko jednak okazało się, że nie może realizować swoich planów gospodarczych, nie zgadzały się bowiem z linią polityczną nowego rządu.

Kategoryczna odmowa Kwiatkowskiego na wstąpienie do PPR-u stała się bezpośrednią przyczyną usunięcia go z Delegatury i pozbawienia jakichkolwiek działań, w tym również naukowych.

Zmarł 22 sierpnia 1974 r. Mszę Św. za zmarłego odprawił Karol Kardynał Wojtyła, który powiedział m.in.: „Logika tego życia wymaga, aby modlitwa za jego duszę popłynęła z Wawelskiej Katedry”.

Imię E. Kwiatkowskiego nosi Zespół Szkół nr 2 (dawny Zespół Szkół Zawodowych), który organizuje w grudniu każdego roku Święto Szkoły, poświęcone osobie Patrona. Także jedna z ulic, łącząca osiedle z Dębą nosi imię twórcy COP-u. Jan Nowak-Jeziorański nazwał Eugeniusza Kwiatkowskiego „człowiekiem ze złota”.

JERZY SUDOŁ

JUBILATKA OTRZYMAŁA SZTANDAR

Z okazji 75-lecia istnienia Ochotnicza Straż Pożarna w os. Dęba 22 września otrzymała sztandar. To doniosłe wydarzenie dla każdej organizacji poprzedzone było mszą św. w kościele Matki Bożej Królowej

Janina Sagatowska, później zrobili to przedstawiciele miejscowych władz - przewodniczący **Tadeusz Gęgotek**, burmistrz **Wacław Wróbel**. Na drzewcu umieszczone są gwoździe komendanta miejskiego Państwo-

przypięto do mundurów **Aleksandra Gancarza**, **Grzegorza Kozdęby**, **Tomasza Kozdęby**, **Andrzeja Puzio**, **Dariusza Roga**, **Łukasza Tomczyka**.

Na zakończenie uroczystości goście podzielili się refleksją na



Polski. W czasie mszy ks. proboszcz **Mieczysław Wolanin** modlił się za obecnych, jak i tych strażaków, którzy odeszli na wieczną wartę do Pana (w tym **Bronisława Zyburę** i **Jana Pyryta**, twórców OSP). Ks. dziekan w swoim kazaniu poruszył kwestię pewnych wartości nadrzędnych, jak chociażby służenie innym. Następnie został poświęcony sztandar, na którym widnieje wizerunek patrona strażaków św. Floriana.

Po zakończonej mszy pododdziały strażaków z całej gminy, zaproszeni goście i mieszkańcy przeszli pod remizę, gdzie odbywały się dalsze uroczystości. Rozpoczęły się one od wciągnięcia flagi na maszt przy dźwiękach hymnu, granego przez Orkiestrę Dętą.

Na miejscu prezes OSP **Jan Flis** przedstawił historię tej formacji (publikowaliśmy na łamach „NS” w numerze 30). Następnie zaproszeni goście przybili do drzewca sztandaru symboliczne gwoździe. Jako pierwsza uczyniła to senator

wej Straży Pożarnej **Jerzego Rajtara**, prezesa powiatowego OSP **Zbigniewa Rękasa**.

Po wbiciu gwoździ nastąpiła ceremonia przekazania sztandaru dla jednostki. W imieniu społeczności lokalnej uczynili to **Wacław Wróbel**, **Jerzy Sudol** – wicestarosta i **Stefan Buś** – były prezes jednostki. Sztandar odebrał naczelnik **Eugeniusz Flis** i przekazał go w ręce pocztu sztandarowego jednostki. Jednocześnie na sztandarze zawieszono złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, który otrzymała dębska jednostka. Po tej podniosłej chwili sztandar został zaprezentowany przed frontem pododdziałów.

Jubileusz był także okazją do nagrodzenia wyróżniających się strażaków. Złotymi medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczono: **Stefana Busia**, **Jana Flisa**, **Stanisława Okin-czyca**, **Władysława Nowaka**, **Aleksandra Radka**. Srebrny medal otrzymał **Jan Żmuda**, a brązowy **Grzegorz Szczygiel**. Odznakę „Wzorowy Strażak”

temat tej uroczystości oraz przekazali gratulacje dla strażaków z OSP Dęba, a także dla wszystkich mieszkańców tego osiedla, którzy dość licznie zgromadzili się na placu przy remizie. Po zakończonej uroczystości właśnie dla tych mieszkańców Orkiestra Dęta dała koncert.

Dodać tu jedynie należy, że jednostka OSP Dęba należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. To jest dowodem uznania dla wyszkolenia i sprawności druhów z Dęby, a jednocześnie zobowiązaniem do podejmowania szybkich i skutecznych działań ratowniczo-gaśniczych. Dlatego też jednostka jest dość dobrze wyposażona w sprzęt bojowy: dwa wozy gaśnicze (w tym Star 244), nożyce do cięcia karoserii HOLMATRO, piły do cięcia betonu, drewna. Zachowały się także w jednostce eksponaty mające wartość historyczną, m.in. sikawka ręczna czy motopompa zdobyta na Niemcach.

WIESŁAW ORDON

PIĘKNA ZAGRODA W JADACHACH

Rozstrzygnięty został konkurs „Piękna i bezpieczna zagroda” na terenie naszej gminy. Organizatorzy konkursu, wśród których był nowodębski samorząd, Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z Boguchwały, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, za cel konkursu postawili sobie wpływ na zmianę mentalności mieszkańców wsi, zmierzającą do przekształcania wiejskich zagrod w estetyczne i funkcjonalne gospodarstwa. Realizowane były te założenia przez propagowanie takich rozwiązań w gospodarstwach wiejskich, gdzie widać oddzielenie części użytkowej od mieszkalno-wypoczynkowej, gdzie dba się o bezpieczeństwo i higienę pracy w gospodarstwie. Zwracano również uwagę na prawidłowe gromadzenie i oczyszczanie ścieków, segregowanie odpadów powstających w zagrodach i podnoszenie ich estetyki.

Do konkursu typowanych było kilkanaście gospodarstw rolnych, które podlegały dwukrotnej ocenie przez komisję weryfikującą w składzie: **Arkadiusz Kupiec** (KRUS), **Krystyna Żybor** (UMiG), **Maria Drzazga** (Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego). Pierwsza ocena dokonana została w maju, zaś druga w połowie września. Na ich podstawie wyłonione zostały najlepsze gospodarstwa w naszej gminie.

Ogłoszenie konkursu nastąpiło na oficjalnym spotkaniu 11 października w Urzędzie Miasta i Gminy, gdzie przybyli przedstawiciele WODR, KRUS, związków rolniczych i władze gminy. Spotkanie było okazją nie tylko do wręczenia wyróżnień i dyplomów, ale także do porozmawiania na temat bez-



Nagrodę odbiera CZESŁAW BAŁATA.

pieczeństwa w czasie pracy na roli. Niezbyt wesołe statystyki o wypadkach przy pracy na roli, w czasie obsługi urzędów, w obejściu, przytoczył przedstawiciel KRUS Arkadiusz Kupiec. Zapewne nie była to przestroga dla biorących udział w konkursie, gdyż w tych gospodarstwach widać dbałość o bezpieczeństwo przy pracy. Nie mniej taka

przestroga winna na wieś płynąć, zwłaszcza, że wypadkom ulegają również dzieci.

W dalszej części tego spotkania Maria Drzazga omówiła prace komisji konkursowej, a burmistrz **Wacław Wróbel** przedstawił listę laureatów.

I miejsce w gminnym konkursie „Piękna i bezpieczna zagroda” zajęło gospodarstwo **Wiesławy i Czesława Bałatów** z Jadachów. Zwycięzcy otrzymali, oprócz stosownego dyplomu, ręczny opryskiwacz, środki do neutralizacji ścieków w szambie i krzewy ogrodowe. Drugie miejsce zdobyli również właściciele zagrody z Jadachów: **Halina i Adam Bogdanowie**, a trzecie **Czesława Wolan** oraz **Danuta i Edward Działo** z Cyganów.

Komisja przyznała również w tym konkursie wyróżnienia. Otrzymali je: **Danuta i Kazimierz Wołoszowie** z Alfredówki, **Zofia i Zdzisław Motykowie** z Chmielowa, **Jadwiga i Władysław Kłosowscy** z Tarnowskiej Woli, **Maria i Franciszek Rębiszowie** z Tarnowskiej Woli, **Danuta Wolan** z Tarnowskiej Woli, **Józef Rutyna** z Alfredówki, **Zofia Panek** z Cyganów, **Bogdan Tomczyk** z Alfredówki, **Małgorzata i Mieczysław Zbyradowie** z Chmielowa.

Przykład zagospodarowania tych zagrod pokazuje, że powoli na wsi rośnie świadomość, że w gospodarstwie pracować się powinno bezpiecznie, ale można też w miłym otoczeniu wypocząć. I oby takich przykładów było więcej.

WIESŁAW ORDON

W HOŁDZIE „KAPŁANOWI DOBROCI”

W tym rok, jak już pisaliśmy, wierni z parafii Tarnowska Wola obchodzili 10-tą rocznicę śmierci ks. **Tadeusza Owsia**ka, swego wieloletniego proboszcza.

Rocznice tę postanowili również uczcić jego współpracownicy – księża wikariusze pracujący w tej parafii. Z inicjatywy ks. **Jana Zimnego** zdecydowali się na ufundowanie tablicy pamiątkowej, która została zawieszona w przedsionku kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, w którym przez 24 lata posługiwał śp. ks. Tadeusz Owsia

Uroczystość poświęcenia tablicy odbyła się 28 października, w święto patrona ks. Tadeusza. Na tę mszę przyjechał ówczesny przełożony proboszcza z Tarnowskiej Woli ks. arcybiskup **Ignacy Tokarczuk**, który przewodniczył zgromadzeniu modlitewnemu. Obecny był również ks. **Edward Frankowski**, biskup pomocniczy diecezji sandomierskiej, a także ks. dziekan **Mieczysław Wolanin**. Msze

współkoncelebrowało kilku współpracowników śp. ks. Tadeusza. Do Tarnowskiej Woli przyjechali także mieszkańcy Warzyc spod Jasła, skąd pochodził zmarły kapłan.



Tablicę odsłonił arcybiskup I. TOKARCZUK.

Słowa pasterskiego wspomnienia o ks. Tadeuszu Owsia

Wspomniął postać zmarłego, którego pamiętał z wizytacji duszpasterskich, a także z opowieści o nim jego kolegów. Mówił również o takiej postaci zmarłego, która dla wielu

powinna być wzorem do naśladowania. W swej homilii poruszył również tak ważne sprawy, jak służenie ojczyźnie i przekazywanie innym narodom tych cech, które ważne były i są dla

naszego narodu – zakorzenienie w chrześcijańskiej wierze.

Na zakończenie mszy św. koncelebranci przeszli do przedsionka kościoła, gdzie zawieszona została tablica o treści „*Błogosławieni, którzy w Panu umierają, albowiem idą wraz z nimi ich czyny. W X rocznicę śmierci śp. ks. kanonika Tadeusza Owsia*ka – Kapłana Dobroci – w duchu wdzięczności księży wikariuszy – współpracownicy. Tarnowska Wola A.D. 2002”, którą poświęcił ks. arcybiskup Ignacy, a pod którą ks. proboszcz **Antoni Sanecki** zapalił znicze. Ks. proboszcz podziękował wszystkim, którzy wzięli udział w tej uroczystości, szczególnie obu biskupom i współpracownikom ks. Tadeusza.

Już po zakończeniu mszy św. ks. Jan Zimny przypomniał sylwetkę „Kapłana Dobroci”, jego cechy charakteru, które złożyły się to określenie. Wspomniął także, że tablica ma nie tylko upamiętniać rocznicę śmierci, ale motywować parafian do naśladowania postaci ks. Tadeusza Owsia

WIESŁAW ORDON

Powstałe w ubiegłym roku Stowarzyszenie na Rzecz Ekoro-
zycji Wsi Cygany rozpoczęło
realizację projektu „Serce wsi
lasowiackiej”. Ten ciekawy pro-
jekt, o którym pisaliśmy w 30 nu-
merze „NS”, został dofinansowa-
ny przez Akademię Rozwoju Fi-
lantropii w Polsce na kwotę bli-
sko 16 tys. zł.

Program, który będzie realizo-
wany do 1 marca przyszłego roku
zainaugurowało „Święto kultu-
ry lasowiackiej” w niedzielę 20
października. Rozpoczęło się ono

domierskiej (np. o „szczodro-
kach”). Prelegencie wiele słów
poświęcili również folklorowi
tego terenu: archaicznym pie-
śniom z piękną, dawną muzyką.

Po tej ciekawej prelekcji przed
zebranymi zaprezentował się Ze-
spół „Dębienie” z SOK-u z tań-
cami rzeszowskimi, lasowiacki-
mi, lubelskimi oraz tańcami na-
rodowymi.

Duże zainteresowanie wzbu-
dził również konkurs lasowiac-
kich gawęd „Jak to drzewię by-
wało”. W konkursie udział wzię-



do mszy św. w miejscowym ko-
ściele, a jego mottem był frag-
ment wiersza piewczyny tradycji
lasowiackiej – śp. **Marii Kozło-
wej**: „Wieś Cygany to też Polska,
popuszczająca stara wioska, w
niej najdłużej folklor żyje, laso-
wiackie serce bije.”

W niedzielne południe licznie
przybyli mieszkańcy wsi i zapro-
szeni goście, zebrani w sali gim-
nastycznej miejscowej szkoły,
mogli wysłuchać prelekcji pra-
cowników Muzeum Kultury Lu-
dowej w Kolbuszowej **Jolanty i
Wojciecha Draganów**. W obra-
zowy sposób mówili oni o dorob-
ku Lasowiaków w dziedzinie kul-
tury materialnej. Starsi mieszkań-
cy mogli sobie przypomnieć, a
młodszy wyobrazić, jak wygląda-
ła zagroda chłopska, jak łączono
drewniane bale przy budowie
chałupy, jak kryto dachy słomą.
Przy tym prelegenci starali się
nawiązywać do zachowanych za-
pisków o wyglądzie chałup w
Cyganych z lat 60-tych ubiegłe-
go wieku. Łatwiej było nieco
mówić o strojach lasowiackich,
gdyż na to święto przybyły zespó-
ły ubrane w tradycyjne stroje
chłopskie z terenów położonych
w widłach Wisły i Sanu. Oczy-
wiście były to stroje bardziej pa-
radne, zakładane od święta. Moż-
na też było posłuchać o dorocz-
nych obrzędach, charakterystycz-
nych dla tej części puszczy san-

li: **Jan Puk** z Trześni (opowieść o
diablu z Chmielowa), **Anna Rze-
szut** z Baranowa Sand. (powiast-
ka o zamku baranowskim), **Anie-
la Hajduk** z Rozalina – zwycięz-
czyni konkursu (gawędą o kapli-
cy rozalińskiej) i **Maria Ordon** z
Cyganych (opowieść o żołnierzach
wracających z wojny).

Po konkursie gawędziarskim
przyszła kolej na występy zespó-
łów obrzędowych. Można było
posłuchać „Cyganiek”, „Laso-
wiczek” z Baranowa Sand., Ka-
peli Ludowej z Gorzyc i zespołu
Koła Gospodyń Wiejskich z Ro-
zalina. Oprócz piosenek i pieśni,
było wypędzanie choroby z czło-
wieka tradycyjną recepturą (pa-
lone ziele, żywica). Budziło to
zwłaszcza wśród młodszej pu-
bliczności duże zainteresowanie.

Cały czas ponadto można było
oglądać wystawy twórców z krę-
gu lasowiackiego. Były więc
rzeźby w drewnie, wycinanki z
papieru czy ozdoby ściennie z je-
lenich rogów.

Stowarzyszenie, któremu szefu-
je **Tadeusz Łącz**, chce przekazać
młodemu pokoleniu jak najwięcej
z tradycji lasowiackich przodków.
Bo przyświeca mu stara dewiza, że
narody, które tracą pamięć przestają
istnieć. Wydaje się, że wsparte
przez ARP to swoje zamierzenie
zrealizuje, a przygotowywane ko-
lejne elementy projektu o tym będą
świadczą. (NS)



Przez dwa dni gościli na tere-
nie naszej gminy ukraińscy samo-
rządowcy z woj. czernihowskie-
go w ramach polsko-ukraińsko-
amerykańskiego programu PAU-
CI. Celem tego programu jest
zacieśnienie współpracy Polski i
Ukrainy oraz wykorzystanie pol-
skich doświadczeń z okresu 12
letniej transformacji gospodar-
czej i politycznej. Projekt w ra-
mach PAUCI „Polska-Ukraina –
wspólnie dojdziemy do celu” re-
alizuje sandomierski Ośrodek
Wspierania i Promowania Przed-
siębiorczości Rolnej, a jego ko-
ordynatorem jest **Anna Frań-
czak**. W jego ramach ukraińscy
goście przez trzy dni zapoznawali
się z mechanizmami funkcjonowa-
nia polskich samorządów, ze
sposobami budowania ofert in-
westycyjnej, tworzenia lokalnych
strategii rozwoju. Następnie
przez dwa dni przebywali na sta-
żu w naszych samorządach
(Nowa Dęba, Tarnobrzeg, Stalo-
wa Wola i Ostrowiec Św.).

Do Nowej Dęby przybyło pię-
ciu przedstawicieli samorządu
rejonowego, który porównać
możemy do naszego powiatu.
Jednakże na Ukrainie są jeszcze
duże powiązania samorządu z
władzą państwową. Dlatego go-
ście byli bardzo zainteresowani
wszelkimi przejawami funkcjo-
nowania naszego samorządu.
Chcieli również wiele zobaczyć,
tak, że niekiedy trzeba było zmie-
niać zaplanowany program.

Wizyta rozpoczęła się od spo-
tkania z zastępcą burmistrza
Krzysztofem Michalowem,
który przedstawił naszą gminę i
uwarunkowania w jakich się
znajduje. Następnie goście od-
wiedzili Gimnazjum Nr 2 (wzię-
ło się to stąd, że tłumaczem była
nauczycielka z tej szkoły **Lesya
Smahula**), porównując zasady
funkcjonowania tego szczebla
nauki ze swoim gimnazjum, któ-
re na Ukrainie funkcjonuje 2
lata. Później była wizyta na te-

renie TSSE. Ukraińcy zobaczyli
budowę „SANAFARMU” oraz
działania firmy „MARMA
PLAST”. W obu przypadkach
interesowały ich przyczyny pod-
jęcia decyzji o lokalizacji inwe-
stycji na terenie nowodębskiej
podstrefy. Zobaczyli również
stawy w Budzie Stalowskiej i za-
poznali się z uwarunkowaniami
ich działalności, odnosząc te in-
formacje do produkcji rybnej u
nich, gdyż na terenie swojego
rejonu również posiadają stawy
(3 razy mniejsze). Na zakończe-
nie części roboczej tego dnia w
urzędzie dowiedzieli się o pro-
cesie inwestycyjnym, podejmowa-
nym przez gminę. Po obiedzie
odwiedzili również gospodar-
stwo rolne **Jana Baracza** w Tar-
nowskiej Woli. Pierwszy dzień
zakończyła uroczysta kolacja z
udziałem burmistrza **Józefa
Czekalskiego** i przewodniczą-
cego rady **Andrzeja Chejzdrała**.

Drugi dzień stażu w naszym
urzędzie rozpoczął się od przed-
stawienia naszym gościom zało-
żeń strategii rozwoju gminy i jej
realizacji. Następnie przyglądali
się studium uwarunkowań i kie-
runków zagospodarowania prze-
strzennego miasta i gminy. Póź-
niej była wizyta w PGKiM, gdzie
omówiona została selektywna
zbiorówka odpadów. W trakcie wi-
zyty na oczyszczalni ścieków za-
interesował naszych gości sposób
zagospodarowania odpadów po-
ściekowych. Później była jeszcze
wizyta w szpitalu, gdzie zapozna-
li się z zasadami finansowania
polskiej służby zdrowia. Odwie-
dzili także Samorządowy Ośro-
dek Kultury. Zaś na zakończenie
stażu zapoznali się z finansowa-
niem polskiego samorządu.

Goście wyjechali z naszej
gminy bardzo zadowoleni z tego
co zobaczyli i czego się dowie-
dzieli. I mimo, że był to dla nich
mały maraton, mamy przekonanie,
że te wiadomości kiedyś im
się przydadzą. (NS)

Wspomnienie o dr. Józefie Futymie

CHIRURG Z POWOŁANIA

Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny oraz zbliżające się Święta skłaniają do refleksji nad losami tych, których już nie ma, a którym tak wiele zawdzięczamy, i o których coraz częściej zapominamy.

Do takich na pewno należy Doktor Józef Futyma, który urodził się 25 sierpnia 1934 roku w Sokółce. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącego w Rudniku n/Sanem rozpoczął studia w Akademii Medycznej w Łodzi, którą ukończył w grudniu 1958 roku.



Po ukończonych studiach krótko pracował na Zamojszczyźnie, albowiem już od roku 1959 związał swe losy z Nową Dębą i ukochaną chirurgią. Po czterech latach pracy zdał egzamin na I stopień z chirurgii ogólnej, a już po kolejnych pięciu latach zdał z wyróżnieniem egzamin specjalizacyjny II stopnia z chirurgii ogólnej. W czasie staży specjalizacyjnych zauważono Jego znakomite predyspozycje i olbrzymią wiedzę chirurgiczną, stąd propozycje pracy w Rzeszowie i Krakowie.

Wbrew zdrowemu rozsądkowi propozycje te odrzucił, albowiem czuł się już bardzo związany z Nową Dębą. Przez kilka lat dzielił czas pracy na Nową Dębę i Rzeszów, gdzie pełnił ostre dyżury chirurgiczne w Szpitalu Wojewódzkim. W zakoń-

czeniu otworzonego w Akademii Medycznej w Krakowie przewodu doktorskiego przeszkodził wyjazd do USA, a następnie ciężka choroba.

Pracując w Nowej Dębie operował bardzo dużo, pacjenci niejednokrotnie prosili, żeby to On był lekarzem operującym, podejmował się bardzo ciężkich, skomplikowanych operacji, które przeprowadzał bardzo sprawnie i szybko.

Niestety nie miał szczęścia do "włodarzy" kierujących ówczesną służbą zdrowia i mimo wielkich predyspozycji

nigdy nie sprawował funkcji, do których był predysponowany. Nie należał do osób układnych, stać Go było na własne zdanie nie tylko w sprawach zawodowych.

Jak wielkim i obdarzonym wielką intuicją był chirurgiem, świadczy Jego wyczyn w trakcie morskiej podróży do USA. Jeden z pasażerów w czasie podróży trwającej kilka tygodni, doznał poważnego urazu głowy. Statek był w tym czasie na pełnym morzu, do wybrzeży USA co najmniej kilkanaście dni drogi. Lekarz okrętowy nie dysponował ani odpowiednim zapleczem, ani kadrą do przeprowadzenia koniecznej operacji, której domagał się wezwany na konsultację dr Futyma. Wśród pasażerów znaleziono pielęgniarkę anesteziologiczną i instru-



mentariuszkę i przystąpiono do koniecznej operacji, albowiem pogarszał się stan pacjenta. Operacja zakończyła się pełnym sukcesem, pacjent odzyskał przytomność, a wykonana trepanacja czaszki zrobiona była po mistrzowsku, co przyznali amerykańscy lekarze, którym pozostała jedynie zmiana opatrunków. O wielkiej skromności śp. dr Józefa Futymy świadczy fakt, że o tym wszystkim dowiedzieliśmy się przypadkowo z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Łodzi, gdzie przypadek ten prezentowano studentom medycyny.

Przewrotność losu sprawiła, że po ciężkim dniu pracy przy stole operacyjnym dr Futyma, który nie należał do ludzi oszczędzających swoje zdrowie, doznał udaru mózgowego i już nigdy nie wrócił do pełnej sprawności zawodowej. Niemal do końca swoich dni pracował w Poradni Chirurgicznej w Nowej Dębie.

Z Jego olbrzymiej wiedzy korzystali przez wiele lat pacjenci, szkolący się lekarze, a tradycje rodzinne w zakresie medycyny kontynuuje jeden z jego synów - Tomasz, który jest ginekologiem.

Dr Józef Futyma zmarł 7 lutego 2000 roku i został pochowany na cmentarzu w Nowej Dębie, której poświęcił swe najlepsze lata.

JAN JÓZEF CZUK

Myśląc o przyszłości, nie wolno nam zapominać o przeszłości i teraźniejszości.

Wszyscy korzystamy z pracy i dorobku przeszłych pokoleń, poszczególnych osób. Dla Nowej Dęby, a zwłaszcza parafii, której patronuje Matka Boża Królowa Polski, takim człowiekiem był dr **Edward Motak** z Krakowa. Był, ponieważ odszedł już spośród żyjących. Jeszcze na kilka dni przed śmiercią przeżywał 40 - lecie swojego małżeństwa. Jednak nieubłagana choroba nowotworowa wyrwała go rodzinie, znajomym i przyjaciółom. Pożegnał ten świat w nocy z 27 na 28 marca 2001 roku, a pogrzeb odbył się na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. W kaplicy żegnała Go rodzina, liczna rzesza przyjaciół i znajomych, w tym także kapłani z delegacjami tych Parafii, gdzie był autorem konstrukcji kościołów. Uczestniczyłem w tym obrzędzie, współkoncelebrując Mszę św. za spójność Jego duszy, obok kilku innych kapłanów, którzy podobnie jak ja byli ze zmarłym związani za życia poprzez jego prace na rzecz budowanych kościołów. Razem ze mną była z Nowej Dęby delegacja z wieńcem w osobach: **Stefana Busia, Władysława Flisa i Czesława Gurdaka**.

W Nowej Dębie śp. Edward Motak jest konstruktorem nie tylko kościoła parafialnego, ale także szkoły w Osiedlu Dęba, którą opracował do projektu syna, dr **Macieja Motaka**.

Jak go wspominam jako proboszcz, który od początku zajmował się wszystkimi sprawami związanymi z budową nowego kościoła? Ta nasza współpraca rozpoczęła się jeszcze w roku 1987, kiedy to prof. **Witold Cęckiewicz** (przy współpracy z architektem **Wojciechem Oktaw-**

cem) włączył go do swojego zespołu opracowującego dla nas projekty nowego kościoła.

W fazie wstępnej tych propozycji projektów było 3. Po wybraniu i zatwierdzeniu jednego z nich przez Kurię Diecezjalną w Przemysłu i władze państwowe (Wojewódzki Wydział Architektury w Tarnobrzegu oraz Urząd Miasta i Gminy w Nowej Dębie), prace skupiły się na tym jednym, który jest zrealizowany. Dwa pozostałe jako propozycje, które nie zostały przyjęte, choć także mają swoje walory, urok i piękno, nawiązując do wzorów budownictwa sakralnego w przeszłości. Jeden z nich to kościół bazylikowy, z wyższą nawą główną i dwoma niższymi bocznymi. Drugi z kopułą na planie równoramiennego krzyża.

Sprawy związane z projektowaniem kościoła były rozpoczęte zaraz po moim przybyciu do Nowej Dęby w roku 1985. W związku z tym, że osobiście znałem prof. W. Cęckiewicza, ponieważ projektował obecną katedrę p. w. Najświętszego Serca Jezusowego w Rzeszowie, gdzie pracowałem zajmując się m.in. Duszpasterstwem Akademickim, tworząc Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego „PRZYSTAN”.

Ten fakt znajomości okazał się bardzo pomocny, ponieważ zwracając się z prośbą do profesora, nie byłem dla niego osobą obcą, ale w jakimś stopniu i zakresie mu znaną. I tu, przy tych działaniach, obok głównego architekta zetknąłem się z śp. Edwardem Motakiem, konstruktorem, z którym utrzymywany był kontakt do końca jego życia. Miał także zamiar uczestniczyć w uroczystości kon-

sekcji naszego kościoła, ale w ostatniej chwili odwołał swój przyjazd, bo nie czuł się na siłach.

Pochodził z terenów wschodnich. Urodził się w roku 1934 we Lwowie. Dokładną datę swojego urodzenia poznał dopiero kilka lat temu, gdy w Warszawie niespodziewanie odnaleziono część archiwum Szpitala Łyczakowskiego. Na trzy miesiące przed wybuchem II wojny światowej zmarła mu mama Aniela. Po jej śmierci z trójką dzieci pozostał oj-

Politechniki Rzeszowskiej.

Wielokrotnie, kiedy tylko zachodziła taka potrzeba, przywoziłem Go z Rzeszowa na plac budowy naszego kościoła, aby osobiście doglądał prowadzonych prac budowlanych, wyjaśniał zawło-

to o tym informował, deklarując inną datę wykonania zadania. Projektował w taki sposób, aby nie było marnotrawstwa materiałów. Bezpiecznie ale bez przesady. Uwzględniał posiadane materiały i możliwości inwestora, w tym przypadku parafii p. w. Matki Bożej Królowej Polski.

Ponadto bardzo serdeczny, życzliwy, skromny i nie krępujący. Kilkakrotnie nieco dłużej aniżeli jeden dzień przebywał w Nowej Dębie, zamieszkując na plebani,

Jak pisze o swoim Tacie syn Maciej, zmarły E. Motak w swojej domowej pracowni miał nad biurkiem wywieszone ciekawe hasło, które w jakimś stopniu charakteryzowało jego życie: **Lepiej się zużyć niż zardzewieć**. Tę maksymę konsekwentnie realizował w swoim życiu. Jego pracownię zwaną popularnie przez najbliższych „dziupłą” stanowił pokój o powierzchni ok. 9 m kwadratowych. Tu znajdowało się wszystko co było niezbędne do pracy: stosy książek, teczki z dokumentacją projektową, komputer, deski do rysowania, przybory i cały szereg innych narzędzi naukowych. Sam gospodarz tej oryginalnej pracowni, w której kilkakrotnie byłem, nazywany był borsukiem, z którego to określenia bardzo się cieszył, bo sprawiało mu ono osobistą radość. To w tym niewielkim pomieszczeniu powstawały książki i artykuły, projekty i ekspertyzy. Można było praktycznie zawsze zadzwonić i zapytać o jakiś szczegół, to zwykle znał je na pamięć, lub też stosunkowo bardzo szybko sięgał do swojej dokumentacji i właściwie natychmiast odpowiadał na postawione zapytania. Kilkakrotnie tego doświadczyłem w trakcie budowy naszego kościoła.

Pisząc to wspomnienie chciałem wyrazić wdzięczność i szacunek dla osoby zmarłego, za jego wkład w budowę kościoła parafialnego i szkoły w Nowej Dębie.

Niech miłosierny Pan, w którego wierzył i któremu ufał, obdarzy Go szczęściem wiecznym w Ojczyźnie niebieskiej. Zmarły śp. dr Edward Motak - konstruktor, poprzez swoją pracę na trwałe wpisał się w historię naszego miasta, a zwłaszcza parafii p.w. Matki Bożej Królowej Polski.

ks. M. WOLANIN

AFISZ KULTURALNY

WYSTAWA ROBERTA INGLOTA

W Samorządowym Ośrodku Kultury w Nowej Dębie w dniach 19. 09. – 11. 10. 2002 r. goszczono malarstwo **Roberta Inglo-**ta z BWA w Rzeszowie, absolwenta Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Rzeszowie, ucznia Janiny Ożóg Czarnowskiej. Od 1994 roku jest członkiem Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików w Rzeszowie – przyjęty na podstawie dorobku twórczego. Uprawia malarstwo sztalugowe. Ma na swoim koncie dziewięć wystaw indywidualnych i udział w kilku wystawach zbiorowych. Ważniejsze z nich to: „Impresje stąd i stamtąd” – Paryż 96, „Obraz, Grafika, Rzeźba Roku”, na których w latach 1995, 1996, 1997 i 1998 otrzymał wyróżnienia. Ingłot prezentuje pejzaże i martwe natury, których punktem wyjścia są tradycje polskiego koloryzmu. To bardzo trudny początek, gdyż na nich wychowały się pokolenia artystów. Artysta umie wyjść poza tą estetykę, tworząc swą własną wizję rzeczywistości: dojrzałą logiczną, o dużej urodzie plastycznej...” (**Antoni Adamski** NOWINY z dnia 23 marca 1994 r.)

Ekspozycję w Samorządowym Ośrodku Kultury w Nowej Dębie tworzyło 27 prac olejnych, na które składały się: martwe natury, portrety, pejzaże.

5-LECIE CYGANIANEK

W Samorządowym Ośrodku Kultury w Nowej Dębie w dniu 12 października odbyła się uroczystość z okazji 5 – lecia powstania zespołu ludowego „Cyganianki” ze wsi Cygany, gmina Nowa Dęba, założonego przez panią Zofię Sędykę.

WSPOMNIENIE o śp. dr. EDWARDZIE MOTAKU



ciec, który nosił imię Józef. W 1940 roku całej rodzinie groziła wywózka na Syberię. Uratowali się dzięki życzliwości kupca konkurenta, który w porę poinformował ich o takim planie w odniesieniu do nich. Bez długiego zastanawiania się opuszczają Lwów, tracąc swój dobytek materialny, zaś dalsze swoje losy związały z Krakowem. Tu zdobył wykształcenie, założył rodzinę, zamieszkał na stałe i pracował. Przez szereg lat był nauczycielem akademickim w Wyższej Szkole Rolniczej, na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej, a także w latach 1972 - 1993 starszym wykładowcą na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska

Ale jego życzliwość i zatroskanie polegało w tym względzie na tym, że wiedząc o swoich zawodowych, specjalistycznych wyjazdach, wcześniej o nich informował, aby wyjaśnić wszelkie wątpliwości i udzielić odpowiedzi na stawiane pytania, jeśli tylko takie były. A rzetelnie trzeba powiedzieć, że tych było nieraz i sporo, ponieważ lepiej nawet kilka razy zapytać, aby nie popełnić błędu, aniżeli wykonać coś źle, bo tego rodzaju pomyłki później muszą być poprawiane.

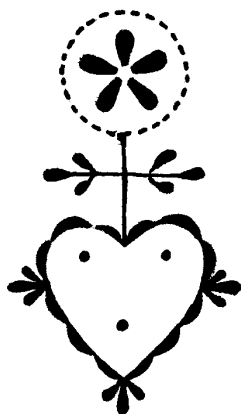
Był człowiekiem niezwykle solidnym i słownym. Jeśli podał jakiś termin wykonania swojej pracy, to zawsze go dotrzymywał, a jak nie mógł zmieścić się w terminie,

akceptował bez jakichkolwiek zastrzeżeń warunki pobytu jakie były. Osobiście nigdy nie czułem się jako proboszcz skrepowany jego obecnością, żony Wandy czy syna Macieja. Można było zawsze wypowiedzieć swój punkt widzenia, przekazać głosy parafian w związku z realizowaną budową. Wysłuchał, objaśnił i kilka razy uwzględnił nasze głosy i sugestie. *Jeśli tak będzie wygodniej, praktyczniej i lepiej, to taka możliwość też jest* - mówił. Tak się m. in. przedstawiała sprawa powierzchni żelbetowych dachu kościoła w miejsce zaprojektowanych na początku rozwiązań stalowych, wypełnianych płytami betonowymi.

AFISZ KULTURALNY

ŚWIĘTO KULTURY LASOWIACKIEJ

W ramach projektu „Serce wsi Lasowiackiej” w niedzielę 20.10.2002 r w miejscowości Cygany odbyło



się pod Patronatem Starosty Powiatu Tarnobrzkiego oraz Burmistrza Miasta i Gminy Nowa Dęba.

W programie były m.in. parada zespołów folklorystycznych z powiatu tarnobrzkiego, konferencja naukowa pod nazwą „Kultura lasowiacka u progu XXI w” z udziałem etnografów **Jolanty i Wojciecha Draganów** z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Imprezę uświetnił występ zespołu ludowego „Dębianie” z Nowej Dęby.

Święto Kultury Lasowiackiej dofinansowano ze środków programu „Działaj Lokalnie” – Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce finansowanego przez Polsko – Amerykańską Fundację Wolności.

JESIENNY BUKIET

Dnia 4 listopada 2002 r o godz. 17.00 odbyło się podsumowanie III edycji konkursu plastycznego - JESIENNY BUKIET.

Konkurs organizowany jest dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych z terenu Miasta i Gminy Nowa Dęba. W konkursie min. udział biorą Świetlice Szkolne pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej oraz Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowej Dębie. Uczestnicy konkursów otrzymują dyplomy pamiątkowe i nagrody książkowe o tematyce zbliżonej do konkursu. W tej edycji konkursu

Nagrody otrzymali: **Katarzyna NAPIERACZ** z Młodzieżowej Sekcji Plastycznej SOK, **Magdalena GURDAK** z MSP SOK, **Marzena NIEZGODA** ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Nowej



Dębie, **Józef LIS** z Domu Pomocy Społecznej w Nowej Dębie, **Stanisława OSIP** z DPS w Nowej Dębie, **Dominik WOŁEK** z DPS w Nowej Dębie, **Maria BARNAŚ** z DPS w Nowej Dębie.

Wyróżnienia otrzymali: **Hubert TARASZKA** ze Świetlicy Szkolnej przy SP nr 3, **Aneta ZYCH** ze Szkoły Podstawowej w Jadachach, **Barbara GURDAK** z MSP SOK, **Kamila SZCZUBIAŁKA** z MSP SOK, **Dariusz BIELEŃ** z Zespołu Szkół nr 2, **Piotr SERAFIN** z Zespołu Szkół nr 2, **Justyna FRAŃCZAK** ze SDP w Nowej Dębie, **Krzysztof BUCZEK** ze SDS w Nowej Dębie. (sok)

Wszyscy chcemy, aby nasze dzieci wyrosły na mądrych, dobrych i szczęśliwych ludzi. I na to jest bardzo prosty sposób. Rodzice czytajcie dzieciom! Najlepiej codziennie kilkanaście minut!

CZYTAJĄCIE DZIECIOM

Naukowe badania potwierdzają, że głośne czytanie dziecku rozwija język, pamięć i wyobraźnię, uczy myślenia buduje i umacnia więź pomiędzy rodzicami i dzieckiem, zapewnia emocjonalny rozwój dziecka, pomaga w wychowaniu, ułatwia naukę w szkole, kształtuje nawyk czytania i zdobywania wiedzy na całe życie, jest najlepszą inwestycją w pomyślną przyszłość dziecka. Czytanie dziecku jest dziś ważniejsze niż było kiedykolwiek. Lawinowo rośnie ilość informacji i wiedzy. Kto nie czyta, nie nadąży za zmianami we współczesnym świecie. Czytanie chroni dziecko przed uzależnieniem od telewizji i komputerów. Wiąż z rodzicami, rodziną, wzmocniona czytaniem, daje dziecku siłę do pokonania wielu pokus i zagrożeń.

Biblioteka jest takim miejscem, w którym może przebywać cała rodzina. A biblioteka dziecięca oferuje księgozbiór przystosowany dla najmłodszego czytelnika. Zapraszamy rodziców do odwiedzania razem ze swoimi pociechami biblioteki i bezpłatnego wypożyczenia pięknych i ciekawych książeczek do wspólnego, głośnego czytania w gronie rodzinnym. Szwedzka Akademia Literatury Dziecięcej, biorąc pod uwagę głosy bibliotekarzy z całego świata przedstawiła 17 głównych zalet książki dla dzieci.

GLÓWNE ZALETY KSIĄŻKI DLA DZIECI:

- Książka pomaga rozwijać język i słownictwo. Uczy wyrażać myśli i rozumieć innych.
- Książka rozwija myślenie. Dostarcza pojęć myślowych i nowych idei, rozszerza świadomość i świat dziecka.
- Książka pobudza fantazję, uczy budować obrazy w wyobraźni.
- Książka dostarcza wiedzy o innych krajach i kulturach, o przyrodzie, technice, historii, o tym wszystkim, o czym dzieci chciałyby dowiedzieć się czegoś więcej.
- Książka rozwija pozytywne uczucia i zdolność do empatii. Wyrabia umiejętność wczucia się w czyjąś sytuację.
- Książka dodaje sił i zapału. Dostarcza rozrywki i pozytywnych emocji. Może rozbawić lub zasmucić. Często pociesza i wskazuje nowe możliwości.

□ Książka stawia pytania, które angażują i pobudzają do dalszych przemyśleń.

□ Książka stawia pytania, które angażują i pobudzają do dalszych przemyśleń.

□ Książka uczy etyki. Skłania do namysłu nad tym, co słuszne, a co nie, co dobre, a co złe.

□ Książka może wytłumaczyć rzeczywistość i pomóc w rozumieniu założeń.

□ Książka może udowodnić, że często pytanie ma więcej niż jedną odpowiedź, że na problem da się spojrzeć z różnych stron. Podpowie inne sposoby rozwiązywania konfliktów niż przemoc.

□ Książka pomaga zrozumieć siebie. Odkrycie, że są inni, którzy myślą jak my, że mamy prawo do swoich odczuć i reakcji, umacnia nasze poczucie wartości.

□ Książka pomaga zrozumieć innych. Lektura książek pisarzy z innej epoki, innego świata, i odkrywania, że ich myśli i odczucia nie różnią się od naszych, buduje tolerancję dla innych kultur i zapobiega uprzedzeniom.

□ Książka jest towarzyszem w samotności. Łatwo wziąć ją ze sobą i czytać gdziekolwiek. Z biblioteki można ją wypożyczyć za darmo i nie trzeba podłączać jej do prądu.

□ Książka jest ważną częścią naszego dziedzictwa kulturalnego. Dzięki niej mamy wspólne doświadczenia i punkty odniesienia.

□ Dobra książka dla dzieci, którą można czytać na głos, przynosi radość dzieciom i dorosłym. Buduje pomost między pokoleniami.

□ Książka dla dzieci to pierwsze spotkanie z literaturą - nieograniczonym światem, z którego czerpiemy przez całe życie. To bardzo ważne spotkanie, gdyż, jeśli nie zostanie zmarnowane, pokaże ile może dać dobra literatura.

□ Literatura dziecięca wzbogaca kulturę kraju. Daje pracę wielu ludziom: pisarzom, ilustratorom, wydawcom, redaktorom, drukarzom, księgarzom, nauczycielom, bibliotekarzom, terapeutom... Literaturę dziecięcą można również eksportować, przynosząc krajowi dochód i uznanie za granicą.

MAŁGORZATA WĘGRZYNEK

ZŁOTE GODY

W tym roku 50 lat pożycia małżeńskiego obchodzili 4 pary małżeńskie: państwo **Maria i Stefan Trębińscy**, **Stanisława i Mieczysław Rębiszowie**, **Marianna i Michał Domańscy** oraz **Władysława i Stanisław Wydro** – niestety śmierć pana Stanisława nie pozwoliła na uroczyste świętowanie jubileuszu wraz z żoną rodziną.

Pozostałe pary zostały odznaczone medalami za „Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, które w imieniu Prezyden-



Maria i Stefan Trębińscy.

ta Rzeczypospolitej Polskiej wręczył burmistrz miasta i gminy **Wacław Wróbel**.

Każda z tych uroczystości była dużym przeżyciem dla Jubilatów, jak też dla ich rodzin. W miłej atmosferze wspominano minione lata, naznaczone wzajemną pracą dla własnego dobra, rodziny, środowiska społeczeństwa.

BOŻENA SZCZEPAN
Kierownik USC



Stanisława i Mieczysław Rębiszowie.



Marianna i Michał Domańscy.

W dniach 20-22 września tego roku na poligonie w Nowej Dębce odbyły się XXVIII Centralne Zawody Strzeleckie Klubów Żołnierzy Rezerwy Ligi Obrony Kraju. W zawo-



OSTRE STRZELANIE

dach uczestniczyło 15 reprezentacji wojewódzkich oraz 6 drużyn jako zaproszeni goście.

Zawody odbywały się w następujących konkurencjach:

1. Pistolet wojskowy - zwycięzca **Bolesław Padło** (98 pkt.) woj. lubelskie

2. Karabin wojskowy – **Jan Sosnowski** (94 pkt.) woj. kujawsko-pomorskie

3. Rzut granatem – **Erwin Mrózek** woj. śląskie

4. Pojedynek strzelecki – reprezentacja woj. podkarpackiego

5. W konkurencji drużynowej zwyciężyła drużyna z województwa mazowieckiego przed drużyną z Warmii i Mazur oraz Podkarpaciem.

Miłą niespodzianką sprawiła drużyna naszej Straży Miejskiej, która w konkurencji strzelania z karabinu wojskowego (KBKAK) zajęła pierwsze miejsce wśród zaproszonych gości.

Organizatorem zawodów był z Zarząd Główny LOK pod honorowym patronatem Ministra Obrony Narodowej.

Słowa podziękowania za sprawne przygotowanie i przeprowadzenie imprezy kieruję do Dowódcy, oficerów, podoficerów i żołnierzy Jednostki Wojskowej w Nowej Dębce.

ADAM SZURGOCIŃSKI
Prezes Zarządu Rejonowego
Ligi Obrony Kraju
w Nowej Dębce

UROCZYSTOŚĆ „PASOWANIA NA PRZEDSZKOLAKA” W PRZEDSZKOLU NR 1 W NOWEJ DĘBIE

Przedszkole nr 1 w Nowej Dębce organizuje wiele imprez okolicznościowych o charakterze zarówno wewnętrznym, jak też ogólno-środowiskowym. Od ubiegłego roku, organizuje i przeprowadza uroczystość „Pasowania na przedszkolaka” dzieci najmłodszej grupy.

W związku z dużym powodzeniem imprezy oraz aprobatą ze strony rodziców została ona uznana za jedną z priorytetowych imprez w naszym przedszkolu.

Wiadomo, iż każdy z nas przeżywa kiedyś „swoją wielką chwilę”. Właśnie „Pasowanie na przedszkolaka” było takim ważnym wydarzeniem, głównie dla najmłodszych dzieci, gdyż pozwoliło im nawiązać bliski kontakt ze starszymi kolegami, złagodzić stres wynikający z przekroczenia progu przedszkola, poczuć, iż w przedszkole jest mu przyjazne.

Nauczycielki do pomocy w przygotowaniu części artystycznej, strojów i dekoracji sali do tej

Wszystkie przygotowania przebiegały sprawnie, w atmosferze współpracy i radości. Z myślą o najmłodszych naszych wychowankach dnia 7 listopada o godz. 15³⁰ przystąpiliśmy do przeprowadzenia zaplanowanej uroczystości. „Maluszki” wystrojone w eleganckie krawaty (chłopcy) i kokardy (dziewczynki) – prezent od „starszaków” – zajęły wraz z rodzicami, przygotowane dla nich czołowe miejsca. Po oficjalnym powitaniu przez dyrektora **Jolantę Orłowską** zgromadzonych gości – „starszaki” rozpoczęły program artystyczny zabawą (z pedagogiki zabawy), „Wszyscy są, witamy Was, zaczynamy, już czas. Jesteśmy My, jesteście Wy, raz, dwa, trzy”. Do tej zabawy starałyśmy się włączyć także „maluszki” i rodziców. Następnie dzieci 6-letnie zaprezentowały inscenizację pt. „Ukochane nasze przedszkole”. W tym momencie „starszaki” pokazują „maluszkom” jak maszerują

I wreszcie nadszedł najważniejszy moment uroczystości – moment pasowania na przedszkolaka. „Starszaki” „wezwały” „maluchy” do przyjęcia postawy „na baczność”. „Maluszki” odpowiedziały piosenką „Powiedz Jasiu, powiedz Olu”. Nastąpiła część oficjalna, którą poprowadziła dyrektorka J. Or-

ciekawą i atrakcyjną – nie tylko dla rodziców, ale i dla dzieci. Ta forma spotkania pozwoliła bliżej poznać się rodzicom między sobą, a dzieciom z rodzicami swoich kolegów i koleżanek, oraz zintegrowała wszystkich zebranych. Przygotowane propozycje zabaw były trafne i adekwatne do sytuacji tego ważne-



łowska.

Swoje wystąpienie rozpoczęła od przedstawienia „Obowiązków Przedszkolaka”, a następnie przy pomocy „czarodziejskiej różdżki” mianowała każdego 3-latkę na **Przedszkolaka** słowami: „Pasuję Ciebie uroczystie na dzielnego, wesołego przedszkolaka”. Pani natomiast obdarowała „świeżo upieczonego” przedszkolaka kolorową plaketką i dyplomikiem z napisem „Jestem Przedszkolakiem”, a prezentem od maluchów dla wszystkich zebranych było odśpiewanie „hymnu przedszkolnego” – „Jestem przedszkolakiem”.

Po odśpiewaniu „hymnu” nastąpiło uroczyste „podpisanie” złożonej obietnicy poprzez przypieczętowanie swojego pałuszka na styropianowej sylwetce Kubusia Puchatka (patrona „maluszków”).

Po zakończeniu części oficjalnej przedszkolaki zaprosiły wszystkich zgromadzonych gości, do wspólnych zabaw w konwencji „Pedagogiki zabawy”: „Tańczymy labada”, „Pięć pałuszków”, taniec „Indiański”.

Na zakończenie dzieci wraz z rodzicami przeszły do sali, gdzie wraz ze swoimi paniami umilały sobie dzień słodkim poczęstunkiem, robiły pamiątkowe zdjęcia, prowadziły luźne rozmowy.

Tak zorganizowana uroczystość uzyskała akceptację rodziców i została uznana za bardzo

go dnia. Bliskość „starszaków” i rodziców w czasie uroczystości pozwoliła uniknąć „ucieknięcia ze sceny” dzieci najmłodszych.

Przeprowadzenie tej uroczystości było kolejnym potwierdzeniem naszych przekonań, że spotkania tego typu trzeba organizować jak najczęściej.

Opracowały:
KATARZYNA JAJUGA
EDYTA FURTAŁ



uroczystości zaangażowały dzieci z grupy IV oraz rodziców. Przygotowania trwały około 3 tygodni. Wraz ze „starszakami” przygotowały zaproszenia dla rodziców, które „maluszki” wręczyły osobiście swoim rodzicom i najbliższym. „Starszaki” uczyły się wierszy i piosenek związanych z tą uroczystością.

Wspólnie z dziećmi z grupy najmłodszej uczyłyśmy i utrwalałyśmy zabawy przy muzyce i ze śpiewem, ćwiczyłyśmy kroki tań-

przedszkolaki, śpiewając piosenkę pt. „Przedszkolaki maszerują”.

Następnie 6-latki zaprosiły swoich najmłodszych kolegów do wspólnej ilustracji piosenki „My jesteśmy kotki dwa”. Zabawa ta odbywała się w parach „starszak” – „maluszek”. Po tej zabawie „starszaki” i „maluszki” zaśpiewały dla swoich pań piosenkę pt. „Prezent dla Naszej Pani”. Teraz nastąpiło zaproszenie „maluszków” do wspólnej zabawy pt. „Układamy zabawki”.

SZKOŁY

17 października 2002 roku w Miejskim Domu Kultury w Sanoku w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich, Kuratorium Oświaty w Rzeszowie i zaproszonych gości odbyło się Podsumowanie Współzawodnictwa Sportowego Szkół, Gmin i Powiatów za rok szkolny 2001/2002. Podczas tej uroczystości nagrodzono szkoły, które w klasyfikacji Podkarpackiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego zajęły czołowe lokaty w województwie. Wśród nich znalazła się Szkoła Podstawowa Nr 2 im. H. Sienkiewicza w Nowej Dębce, która zajęła drugie miejsce (wśród 628 sklasyfikowanych szkół), a została wyprzedzona tylko przez Narciarską Szkołę Sportową z Ustrzyk Dolnych. W podsumowaniu wzięli udział: **Józef Cze-**

SZKOŁA BLIŻEJ ŚWIATA

Tak by rzec można o Szkole Podstawowej w Jadachach, albowiem 11 października wzbogaciła się o pracownię komputerową. Może dziś to już wielu nie dziwi, ale trzeba pamiętać, że pracownię komputerową w szkołach wiejskich zaczęły się pojawiać dopiero od niedawna.

Starania o taką pracownię podjęła była dyrektor SP Jadachy **Maria Napieracz** już w 2000 r. Dzięki pomocy osób prywatnych, firm, władz gminnych i sołeckich oraz rodziców udało się przygotować 10-stanowiskową pracownię, która z powodzeniem służyć będzie uczniom z Jadachów. Pracownia posiada stały dostęp do internetu. Wartość wszystkich darowizn i prac została wyceniona na 20 tys. zł.

Otwarcie pracowni poprzedziła miła uroczystość szkolna, w czasie której dzieciaki z Jadachów inscenizowały drogę informacji od tam-tamów do internetu. Następnie dyrektor szkoły **Bernarda Glowacka** wraz uczniami wręczyła odznakę „Przyjaciel szkoły”. Na zaszczytne wyróżnienie zdaniem społeczności szkolnej

zasłużyli: **Wacław Wróbel** – burmistrz, **Zygmunt Żołądź** – dyrektor BOJS, **Maria Napieracz** – była dyrektor szkoły

Bogusław Napieracz – Jednostka Wojskowa 2090. Pracownia po jej otworzeniu przez burmistrza, była dyrek-



(obecnie Gimnazjum Nr 2), **Jan Sudol** – radny, **Andrzej Polak** – radny, **Kazimiera Brzuszek** – Rada Rodziców, **Zbigniew Jadach** – rodzic, **Tadeusz Jadach** – rodzic, mjr

torkę i rodziców, została poświęcona przez proboszcza **Józefa Niemca**. Później w swoje władanie objęły ją dzieci, sprawdzając czy naprawdę są bliżej świata. Wędrówka ta

rozpoczęła się od strony internetowej naszej gminy, a później było już buszowanie po nieprzebranych zasobach światowych.

Ta szkolna uroczystość miała jeszcze jeden miły akcent. W szkole uruchomiona została jadalnia oraz szatnia, na które zaadoptowano pomieszczenia po składzie węgla i przepompowni. Pozyskano je po zmianie ogrzewania na gazowe. Prace adaptacyjne były dość poważne, gdyż wymagały np. podniesienia posadzki o 60 cm, czy obniżenia sufitu. Duży udział w powstaniu jadalni miał dyrektor M-G OPS **Leszek Mirowski**, który na to zadanie pozyskał z zewnątrz 10 tys. zł. Za to szkolna brać przyznała mu również honorowy tytuł „Przyjaciela szkoły”. Do prac dołożył się również wiceburmistrz **Paweł Grzęda**, przekazując płytki podłogowe oraz właściciele sklepów z Nowej Dęby, którzy przekazali płytki na ściany.

„Miarą człowieka jest to, ile z siebie daje innym”. Motto to doskonale sprawdziło się w Jadachach. Wszystkim tym dającym z siebie odwzajemniły się promiennymi uśmiechami dzieci. I to jest najlepsza zapłata.

WIESŁAW ORDON

NA MEDAL !!!

kalski - dyrektor szkoły, **Adam Szpunar** – nauczyciel wf i opiekun Szkolnego Klubu Sportowego oraz **Jacek Szpunar** – nauczyciel wf. Delegacja Szkoły odebrała pamiątkową statuetkę i nagrodę pieniężną na zakup sprzętu sportowego, a Jacek Szpunar otrzymał dyplom „Za Zasługi dla Sportu Szkolnego”. Należy także dodać, że w klasyfikacji wojewódzkiej bardzo wysokie lokaty zajęły nowodębskie gimnazja. Gimnazjum Nr 1 uplasowało się na 10 miejscu, a Gimnazjum Nr 2 na 11-tym. W czołówce sklasyfikowani zostaliśmy także jako gmina. W klasyfikacji Igrzysk Młodzieży Szkolnej (szkoły podstawowe) Gmina Nowa Dęba zajęła 6 lokatę, a w Gimnazjacie – 7.

Spotkanie podsumowujące sportowy rok szkolny odbyło się

także w Starostwie Powiatowym w Tarnobrzegu, gdzie najlepszym szkołom w powie-



cie wręczono pamiątkowe dyplomy i puchary. Uczestniczyli w nim dyrektorzy i nauczyciele

wychowania fizycznego z SP 2 w Nowej Dębie (1. miejsce w kategorii szkół podstawowych), Gimnazjum Nr 2 (1. miejsce w kategorii gimnazjów), gimnazjum Nr 1 (2. miejsce) oraz Zespołu Szkół Nr 2 (1. miejsce w

dzie miasta i gminy z udziałem władz gminnym

Klasyfikacja w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej i Gimnazjacie przedstawia się następująco:

IMS

1. NSS Ustrzyki Dolne 952
2. SP 2 Nowa Dęba 854
3. SP 4 Sanok 799

-
74. SP Chmielów 98
 224. SP 3 Nowa Dęba 26
 299. SP Cygany 17
 331. SP Jadachy 17
 438. SP Rozalin 7
 497. SP Alfredówka 4

Gimnazjada

1. G. 5 Przemyśl 836
2. G. 4 Sanok 725
3. NSS Ustrzyki Dolne 719

-
10. Gim. Nr 1 Nowa Dęba 405
 11. Gim. Nr 2 Nowa Dęba 387

-
114. Gim. Chmielów 70

ADAM SZPUNAR

Licealiadzie) i Zespół Szkół Nr 1 (2. miejsce). Podobne spotkanie odbyło się również w Urzę-

UCHWAŁA Nr III/10/2002
Rady Miejskiej w Nowej Dębie
z dnia 5 grudnia 2002 roku
w sprawie: określenia wysokości
stawek podatku od nieruchomości na
2003 roku.

Działając na podstawie art.18 ust. 2 pkt 8, art. 40 ust.1. ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2001r. Nr 142 poz. 1591 z późniejszymi zmianami) art. 5 ust.1, ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity z 2002r. Dz. U. Nr 9 poz.84 z późniejszymi zmianami), art.4 ust.1 w związku z art.13 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62 poz.718 z późniejszymi zmianami)

Rada Miejska w Nowej Dębie
uchwała, co następuje:

§ 1

Określa się wysokość stawek podatku od nieruchomości na 2003 roku:

1. od gruntów:

a. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków

0,56 zł od 1m² powierzchni,

b. pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych

3,38 zł od 1 ha powierzchni

c. pozostałych

0,08 zł od 1m² powierzchni

2. od budynków lub ich części:

a. mieszkalnych

0,46 zł od 1m² powierzchni użytkowej,

b. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej

15,20 zł od 1m² powierzchni użytkowej,

c. zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym

8,06 zł od 1m² powierzchni użytkowej,

d. zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych

3,46 zł od 1m² powierzchni użytkowej,

e. pozostałych

3,30 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

3. od budowni

2% ich wartości

określonej na podstawie art.4 ust.1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

§ 2

Tracą moc Uchwała Nr XLII/317/2001 z dnia 15 listopada 2001 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz ustalenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso od 2002 roku.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego i ma zastosowanie do podatku należnego w 2003 roku.

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
Andrzej Chejzdral**

UCHWAŁA Nr III/12/2002
Rady Miejskiej w Nowej Dębie
z dnia 5 grudnia 2002 roku
w sprawie: stawek podatku od
posiadania psów na obszarze miasta i
gminy Nowa Dęba na 2003 roku.

Na podstawie art.18 ust.2 pkt.8, art.40 ust.2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. Nr 13 poz. 74 z 1996 roku z późniejszymi zmianami) w związku z art.14 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9 poz. 31 z późniejszymi zmianami) art.4 ust.1 w związku z art.13 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62 poz.718 z późniejszymi zmianami)

**Rada Miejska w Nowej Dębie
u c h w a ł a :**

§ 1

1. Ustala się roczną stawkę podatku od posiadania psów w wysokości **35,-zł** od jednego psa z zastrzeżeniem ust.2.

2. Ustala się podatek od posiadania psów utrzymywanych w domach jednorodzinnych na obszarze administracyjnym miasta w wysokości

16,-zł od jednego psa.

§ 2

1. Podatek płatny jest bez wezwania w kasie urzędu miasta i gminy lub na rachunek bankowy w banku.

2. Podatek płatny jest do dnia 30 czerwca roku podatkowego.

3. W przypadku wejścia w posiadanie psa po dniu 30 czerwca roku podatkowego oraz w przypadku wyzbycia się psa do dnia 30 czerwca roku podatkowego podatek pobiera się w połowie stawek określonych w § 1.

§ 3

Niezależnie od zwolnień ustawowych - zwalnia się z podatku od posiadania psów – do dwóch psów utrzymywanych w domach jednorodzinnych na terenie gminy, poza obszarem administracyjnym miasta.

§ 4

Traci moc Uchwała Nr XLII/318/2001 Rady Miejskiej w Nowej Dębie z dnia 15 listopada 2001 roku w sprawie stawek podatku od posiadania psów na obszarze miasta i gminy Nowa Dęba od 2002 roku.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego i ma zastosowanie do podatku należnego na 2003 roku.

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
Andrzej Chejzdral**

RADA MIEJSKA 2002-2006

1. **Andrzej CHEJZDRAL** (Nowa Dęba okr. 1) - Przewodniczący

2. **Stanisław ZBYRAD** (Chmielów) - I Wiceprzewodniczący, Członek Komisji: 1. Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji; 2. Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu

3. **Aleksander SAWICKI** (Tarnowska Wola, Alfredówka, Rozalin, Buda Stalowska) - II Wiceprzewodniczący, Członek Komisji: 1. Budżetowej; 2. Rolnictwa, Melioracji i Ochrony Środowiska

4. **Halina DRĄGOWSKA** (Nowa Dęba okr. 2) - Przewodnicząca Komisji Statutowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Etyki, Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej

5. **Szczepan FURMAN** (Nowa Dęba okr. 1) - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Członek Komisji Statutowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Etyki

6. **Józef SADECKI** (Tarnowska Wola, Alfredówka, Rozalin, Buda Stalowska)- Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Melioracji i Ochrony Środowiska, Członek Komisji Statutowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Etyki

7. **Wojciech SERAFIN** (Nowa Dęba okr. 2) - Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji, Członek Komisji Statutowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Etyki

8. **Kazimierz SKIMINA** (Nowa Dęba, os. Poreby D.)- Przewodniczący Komisji Budżetowej, Członek Komisji Statutowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Etyki

9. **Stanisław SKIMINA** (Chmielów)- Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu, Członek Komisji Budżetowej

10. **Kazimiera BRZUSZEK** (Jadachy)- Zastępca Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Melioracji i Ochrony Środowiska, Członek Komisji Rewizyjnej

11. **Jan FLIS** (Nowa Dęba os. Dęba)- Członek Komisji Budżetowej

12. **Maria MROCZEK** (Nowa Dęba okr. 1)- Zastępca Przewodniczących Komisji: 1. Budżetowej, 2. Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu

13. **Maria NOWOTKO** (Nowa Dęba okr. 1)- Zastępca Przewodniczącego Komisji Statutowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Etyki, Członek Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji

14. **Halina PIEKARZ** (Nowa Dęba okr. 2)- Zastępca Przewodniczącego Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji, Członek Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu

15. **Marian TOMCZYK** (Cygany) - Członek Komisji: 1. Rewizyjnej, 2. Budżetowej

WYBORY BEZPOŚREDNIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY NOWA DĘBA

27 października 2002

Lp.	Nazwisko i imiona	Zgłaszający komitet wyborczy	Liczba oddanych głosów	% głosów
1.	CHEJZDRAL ANDRZEJ	Komitet Wyborczy Wyborców „Nasza Gmina”	1145	17,75
2.	CZEKAŁSKI JÓZEF	Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD-UP	2121	32,88
3.	DANIEK RYSZARD ROMAN	Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin	600	9,30
4.	GRZĘDA PAWEŁ	„Porozumienie”	515	7,98
5.	WIERZBICKA GRAŻYNA	KWW „Nasza Mała Ojczyzna - Niezależni”	276	4,28
6.	WRÓBEL WACŁAW AUGUST	„Forum Samorządowe”	1794	27,81

Lp.	Nazwisko i imiona	Liczba głosów w poszczególnych obwodach											
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
1.	CHEJZDRAL ANDRZEJ	111	181	78	125	96	78	117	105	123	31	60	40
2.	CZEKAŁSKI JÓZEF	380	366	214	284	179	197	143	87	59	89	53	70
3.	DANIEK RYSZARD ROMAN	75	51	27	34	48	55	90	35	61	60	36	27
4.	GRZĘDA PAWEŁ	102	63	48	59	65	41	54	19	34	18	8	4
5.	WIERZBICKA GRAŻYNA	13	10	21	5	8	3	93	37	37	24	16	9
6.	WRÓBEL WACŁAW AUGUST	205	174	145	159	175	109	220	145	142	135	92	93

10 listopada 2002

Lp.	Nazwisko i imiona	Zgłaszający komitet wyborczy	Liczba oddanych głosów	% głosów
1.	CZEKAŁSKI JÓZEF	Koalicyjny Komitet Wyborczy SLD-UP	2714	51,96
2.	WRÓBEL WACŁAW AUGUST	„Forum Samorządowe”	2509	48,04

Numer obwodu	Siedziba OKW	Liczba oddanych głosów		Liczba głosów	
		CZEKAŁSKI JÓZEF	WRÓBEL WACŁAW	ważnych	nieważnych
1.	Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” w Nowej Dębie	459	321	780	14
2.	Gimnazjum nr 1 w Nowej Dębie	445	293	738	13
3.	Samorządowy Ośrodek Kultury w Nowej Dębie	264	226	490	3
4.	Gimnazjum Nr 1 w Nowej Dębie	328	260	588	5
5.	Świetlica Szkoły Podstawowej nr 3 w Nowej Dębie	246	245	491	3
6.	Szkoła Filialna SP Nr 2 w Nowej Dębie	211	150	361	0
7.	Szkoła Podstawowa w Chmielowie	180	259	439	5
8.	Szkoła Podstawowa w Cyganach	225	162	387	4
9.	Szkoła Podstawowa w Jadachach	110	185	295	0
10.	Dom Ludowy w Tarnowskiej Woli	97	177	274	1
11.	Publiczna Szkoła Podstawowa w Alfredówce	60	109	169	2
12.	Szkoła Podstawowa w Rozalinie	89	122	211	1

SAMORZĄD POWIATU TARNOBRZESKIEGO

ZARZĄD POWIATU TARNOBRZESKIEGO

Zbigniew Rękas - Starosta (Gorzyce)
Jerzy Sudol - Wicestarosta (Nowa Dęba)
Marek Ożga - Członek Zarządu (Grębów)
Adam Szurgociński - Członek Zarządu (Nowa Dęba)
Jacek Rożek - Członek Zarządu (Baranów Sandomierski)

RADNI POWIATOWI Z MIASTA I GMINY NOWA DĘBA

1. **Leszek Mroczek**
2. **Mirosław Orłowski**
3. **Jerzy Sudol**
4. **Robert Suska**
5. **Adam Szurgociński**
6. **Zbigniew Warchol**

SPORTOWE INFORMACJE TWIST-A

LIGA FIRM NOWA DĘBA 2002

Po raz czwarty odbyły się w Nowej Dębie rozgrywki amatorskiej Ligi Firm. W tegorocznej edycji udział wzięło 6 drużyn. Rozegrano 2 rundy: wiosenną i jesienną, w których „każdy grał z każdym”. Po 10 meczach najlepszą okazała się drużyna „Pizzeria Nova” w składzie: Edmund Chmiel (kapitan drużyny), Sylwester Guściora, Tomasz Majka, Mariusz Rozmus, Grzegorz Ordon, Marcin Skiba, Włodzimierz Mojszczuk, Sebastian Drozdowski, Aleksander Panek, Sebastian Wilk. Drużyna ta przegrała tylko jeden i to ostatni mecz, w pozostałych zawsze wygrywała. Kolejne miejsca zajęły: II - Nowodębska Spółdzielnia Mieszkaniowa, III - Fornax, Amator, Nauczyciele, Ziola i Kosmetyka. Najlepszym strzelcem turnieju został **Bogusław FRYC** z drużyny Fornax, zdobywając 17 bramek.

HALOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ DZIKICH DRUŻYN „MIKOŁAJKI 2002”

7 grudnia br. na hali sportowej Zespołu Szkół Nr 2 w Nowej Dębie zorganizowano halowy turniej piłkarski „Dzikich drużyn - Mikołajki 2002”, przeznaczony dla dzieci i młodzieży z terenu miasta i gminy Nowa Dęba. Do udziału w turnieju zgłosiło się 8 drużyn w grupie młodszej (szkoła podstawowa-klassy IV-VI) - ok. 60 zawodników. Zwycięstwo w tej grupie wywalczyła drużyna „KACZORY” w składzie: Michał Gawel, Kamil Gurdak, Marcin Kosiorowski, Rafał Olejarz, Patryk Kurzymski, Jarosław Grębowiec. Najlepszym zawodnikiem został **Michał Gawel** - strzelec 8 bramek.

W grupie starszej (gimnazjum) swój udział zgłosiło 16 drużyn - ok. 120 zawodników. Zwycięzcą tej grupy po wygraniu 4 meczów okazała się drużyna „PLASTUSIÓW” w składzie: Marcin Lis, Mariusz Dziuba, Krzysztof Krząstek, Paweł Szurgociński, Damian Mysiak, Bartek Horodeński. Najlepszym zawodnikiem wybrano bramkarza zwycięskiej drużyny **Marcina Lisa**, który jak lew bronił bramki „Plastusiów”. Z uwagi na ogromną ilość zgłoszonych zawodników oraz ograniczony czas, rozgrywki odbywały się w systemie pucharowym, czyli drużyna która przegrała odpadała z dalszej części rozgrywek.

W trakcie trwania turnieju, w przerwach pomiędzy meczami zorganizowano kilka imprez dodatkowych. Jedną z nich był mecz towarzyski pomiędzy reprezentacjami Zespołu Szkół Nr 1 i Zespołu Szkół Nr 2 w Nowej Dębie. Puchar Przechodni ufundował **Jerzy Sudol** - prezes Nowodębskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Mecz ten wzbudzał wiele emocji, chociażby dlatego, że umiejętności zawodników stały na niezłym poziomie, a i kibice (w znacznej części płci pięknej) żywo dopingowali swoich faworytów. W tej rywalizacji lepszą okazała się reprezentacja ZS Nr 2 (trener **Tomasz Zierold**), która pokonała ZS Nr 1 - 8:2. Zgodnie z zapowiedziami, mecze takie będą rozgrywane corocznie w trakcie turniejów piłkarskich.

Kolejną imprezą towarzyszącą był konkurs dla grupy młodszej (szkoła podstawowa) - w strzelaniu piłką do „okienka” w bramce. Do konkursu zgłosiło się 15 zawodników, a zwycięzcą został **Maciej Wilk**.

Przed turniejowym meczem finałowym rozegrano konkurs dla starszych - rzut do kosza za trzy punkty na czas. Do konkursu zgłosiło się 20 zawodników, wśród których najlepszym okazał się **Marcin Szczygiel**, trafiając do kosza 8 razy (w ciągu regulaminowej 1 minuty).

Po emocjach konkursowych dla chłopców zorganizowano konkurs dla dziewcząt - „Miss Publiczności”. Był to konkurs z tzw. „przymrużeniem oka” - ale ku zaskoczeniu zgłosiło się do niego 6 dziewcząt w wieku 9 - 13 lat. Po rundzie wstępnej z udziałem publiczności wyłoniono dwie kandydatki do tytułu, po czym rozegrano między nimi konkurencję sprawnościową. W konsekwencji obie kandydatki - Jola, lat 9 oraz Iza, lat 13, zostały ocenione jednakoowo wysoko i uznane za „Miss Publiczności”.

Cała impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem zarówno ze strony zawodników, jak i publiczności, która niemal przez cały czas trwania turnieju szczelnie zapełniała trybuny.

Fundatorem nagród dla zwycięzców oraz uczestników turnieju był Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Dęba. W jego imieniu nagrody wręczał **Andrzej Chejzdra** - przewodniczący Rady Miejskiej w Nowej Dębie, który obiecał zwycięzcom turnieju specjalne, dodatkowe nagrody. Dopisali również sponsorzy, którym za paczki i wodę mineralną serdecznie dziękujemy. Podziękowania kierujemy również w stronę Dyrekcji Zespołu Szkół Nr 2 w Nowej Dębie za udostępnienie hali sportowej, sędziom za trud sędziowania oraz wszystkim osobom zaangażowanym w organizację turnieju.

MAREK POWRÓZEK



Jak co roku, staraniem Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Nowej Dębie, 23 listopada zorganizowany został „Dzień Seniora” w restauracji „Nad Zalewem”.

Tradycyjnie już na imprezie dopisali emeryci i renciści -

członkowie PZERiI oraz zaproszeni goście: Przewodniczący PZERiI z Oddziału Okręgowego w Rzeszowie i Rejonowego w Tarnobrzegu, wicestarosta **Jerzy Sudol**, władze samorządu gminnego z przewodniczącym Rady Miejskiej **Andrzejem Chejzdralem** i burmistrzem **Jó-**

zefem Czekalskim, ks. prałat **Eugeniusz Nycz** oraz prezesi nowodębskich firm, prywatni przedsiębiorcy - sponsorzy tegorocznej biesiady.

W części oficjalnej, w trakcie której nie mogło zabraknąć wystąpienia zaproszonych gości, wręczono odznaczenia dla osób, które zasłużyły się swoją działalnością na rzecz środowiska emeryckiego. „Złote Odznaki” PZERiI, przyznane przez Zarząd Główny w Warszawie otrzymały **Zofia Strzelczyk** i **Józefa Nadajewska** (na zdjęciu).

Emeryci złożyli również podziękowanie za dotychczasową współpracę byłemu burmistrzowi **Wacławowi Wróblowi**.

Na część artystyczną złożyły się występy pań z Chóru Klubu Seniora, recytacje młodzieży i występ Kapeli Ludowej z SOK-u, z którym PZERiI współpracuje na co dzień.

Po części artystycznej uczestnicy biesiady poczęstowani zosta-

li obiadem, herbatą, kawą i ciastkami.

Do tańca przygrywali natomiast panowie **Ryszard Trawiński** i **Wojciech Serafin**. Atmosfera była tak miła, że sprawiła, iż wszyscy zapomnieli o swoich latach i bawili się pięknie i wesoło.

Organizatorzy tegorocznej biesiady włożyli wiele wysiłku i swojego wolnego czasu, aby całość imprezy wypadła dobrze. Słowa podziękowania należą się **Józefie Kaczmarek** za duży wkład pracy w dogranie spraw finansowych i organizacyjnych, w czym pomagała jej **Maria Mączka** oraz **Zofii Strzelczyk** za prowadzenie z dużym zaangażowaniem Chóru Klubu Seniora.

Tradycyjne spotkanie emerytów i rencistów mogło odbyć się dzięki wsparciu władz samorządowych, firm i prywatnych przedsiębiorców, którym z tego miejsca składamy serdeczne podziękowanie.

PZERiI w Nowej Dębie



GOŁĘBIE ZAKOŃCZYŁY SEZON

Dyplom od prezesa Z. BIGOSA odbiera M. NIČKA.

Zarząd Sekcji Polskiego Związku Gołębi Pocztowych w Nowej Dębie dokonał 16 listopada podsumowania minionego sezonu. W spotkaniu, któremu przewodniczył prezes **Zbigniew Bigos**, obok nowodębskich hodowców wzięli udział goście z PZHGP w Kolbuszowej.

Spotkanie było okazją nie tylko do wymiany doświadczeń, ale też do podsumowania sportowych zmagani. W tym sezonie odbyło się 14 lotów. Trasy liczyły od ponad 100 kilometrów do blisko 800 kilometrów – z niemieckiego Wolsfburga. Najszybszy lot odbył gołąb z Kurnika w Wielkopolsce (382 km) z prędkością 1501 m/min.

Zwycięzcą tegorocznego sezonu w kategorii gołębi starych został **Mirosław Nička**, zaś I wicemistrzem **Ryszard Sudół**, a II – **Władysław Rzeszut**.

W kategorii gołębi młodych (do 1 roku) mistrzem sekcji został **Leszek Strojek**, zaś kolejne miejsca zajęli **Marian Słowik** i **Janusz Zawrotniak**.

Ten ostatni jest także właścicielem gołębia, który najszybciej powrócił do Nowej Dęby z Watykanu (1184 km). Gołębie znalazły się na Placu Św. Piotra na zlocie gołębiarzy 23 lipca, którzy w ten sposób chcieli uczcić 24 rocznicę pontyfikatu **Jana Pawła II**. Nowodębianie wystawili 10 gołębi, z których powróciło 4, zaś z 1000 z całego kraju tylko 10%. Dość można, że gołąb J. Zawrotniaka był 3 w całym Oddziale Tarnobrzeskim.

Spotkanie było także okazją do rozmawiania oczywiście o hodowli gołębi, ale także do poczynienia pewnych działań związanych z organizacją przyszłorocznej wystawy gołębi pocztowych z całego okręgu w Nowej Dębie. (NS)

NOWOŚĆ – OKAZJA
Firma „**DEZAL – PLUS**”
ZAPRASZA NA ZAKUPY MEBLI
Magazyn Wyrobów Gotowych,
położony na terenie
„**ZM DEZAMET**”

GWARANTUJEMY:
- sprzedaż ratalną i gotówkową
- niskie ceny i wysoką jakość

Sprzedaż
od poniedziałku do piątku
od godz. 7 do 15.

„PEJZAŻ” - STUDIO SZTUKI OGRODOWEJ

Projektowanie, zakładanie
i pielęgnacja ogrodów
Szkółka Drzew i Krzewów
Ozdobnych

KONRAD HEZNER
Buda Stalowska 3/2
39-460 Nowa Dęba
tel. (0-15) 846 73 63
0-606 133 252

Autoryzowany dealer firmy STIHL® i VIKING®: ZUL „SOSNA”
Sprzedaż, Serwis Sprzętu Leśnego i Ogrodniczego
ŁUKASZ BAŁDYS, Nowa Dęba, ul. Krasickiego 33

Oferujemy szeroki asortyment:

Pilarki spalinowe i elektryczne - firmy **STIHL®**

Kosy spalinowe i elektryczne – firmy STIHL® i VIKING®

Materiały eksploatacyjne, części zamienne, itp.

KRONIKA WYDARZEŃ

PA•DZIERNIK

- 10 – 55 – ostatnia - sesja Rady Miejskiej III kadencji.
- 11 – Rozstrzygnięcie konkursu „Piękna i bezpieczna za-groda”.
- 11 – Otwarcie pracowni komputerowej w SP Jadachy.
- 12 – 5-lecie działalności obchodził Zespół Śpiewaczy „Cyganki” z Cyganów.
- 20 – „Święto kultury lasowiackiej” zainicjowało realizację projektu „Serce wsi lasowiackiej” przez Stowarzyszenie na Rzecz Ekorozwoju w Cyganach.
- 23 – Władze samorządowe spotkały się z nauczycielami wychowania fizycznego i dyrektorami szkół. W trakcie spotkania wręczono wyróżnienia dla tych jednostek, które osiągnęły najlepsze miejsca w woj. podkarpackim.
- 27 – W wyborach do Rady Miejskiej stanęło 93 kandydatów, z których wybraliśmy 15.
- 27 – W pierwszych bezpośrednich wyborach na stanowisko Burmistrza Miasta i Gminy Nowa Dęba udział wzięło 6 kandydatów. Do II tury przeszli: **Józef Czekalski** i **Wacław Wróbel**.
- 28 – W kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tarnowskiej Woli odsłonięta została tablica poświęcona śp. proboszczowi **Tadeuszowi Owsiakowi**.

LISTOPAD

- 9 – Uroczysta akademia w SOK-u z okazji Święta Niepodległości.
- 10 – W drugiej turze wyborów bezpośrednich na stanowisko burmistrza zwyciężył **Józef Czekalski**.
- 15 – Z pracownikami i kierownikami jednostek organizacyjnych pożegnali się burmistrzowie **Wacław Wróbel** i **Paweł Grzęda**.
- 18 – I sesja Rady Miejskiej IV kadencji. Ślubowanie złożyli radni oraz burmistrz **Józef Czekalski**, który z tym dniem rozpoczął wykonywanie funkcji jednoosobowego organu wykonawczego w gminie. Przewodniczącym rady został **Andrzej Chejzdrał**, a jego zastępcami **Stanisław Zbyrad** i **Aleksander Sawicki**.
- 19 – Burmistrz **Józef Czekalski** na swojego zastępcę powołał **Krzysztofa Michałowa**.
- 21-22 – W naszej gminie gościła delegacja ukraińskich samorządowców z woj. czernihowskiego.
- 23 – Dzień Seniora zorganizował nowodębski Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów.
- 28 – II sesja Rady Miejskiej. Ustalono składy osobowe komisji, diety dla radnych i wynagrodzenia dla burmistrza.
- 29 – Podjęta została decyzja o organizacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na czele komitetu organizacyjnego stanął **Adam Szurgociński**, komendant Straży Miejskiej, w organizację przebiegu angażują się Zespoły Szkół Nr 1 i Nr 2.

GRUDZIEŃ

- 5 – III sesja rady – ustalono stawki podatków lokalnych.
- 5 – Na zaproszenie NTSK z prelekcją poświęconą życiu i działalności Eugeniusza Kwiatkowskiego wystąpił w SOK-u prof. **Marian Marek Drozdowski**.
- 6-7 – Wyjazd przedstawicieli samorządu, firm ciepłowniczych do kotłowni opalanych na biomasę na północy Polski.
- 8 – Zebrania wiejskie w Cyganach i Rozalinie.
- 15 – Zebranie wiejskie w Tarnowskiej Woli, Cyganach i Chmielowie.

**NASZE
SPRAWY**

Pismo samorządu Miasta i Gminy Nowa Dęba. WYDAWCA: Prywatna Agencja Informacji Regionalnej „Myjakpress, Sandomierz, ul. L. Czarnego 22. ADRES REDAKCJI: **UMiG Nowa Dęba**, ul. Rzeszowska 3, tel. 846-26-71. REDAGUJE: Zespół. REDAKTOR NACZELNY: **Wiesław Ordon**. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów.

SKŁAD I DRUK: **Wydawnictwo Samorządowe** sp. z o.o. w Tarnobrzegu, ul. 1 Maja 4a, tel. (0-15) 822 26 53, fax (0-15) 822-87-77.

PROMOWAŁA ZDROWIE – OTRZYMAŁA „BIAŁEGO KRUKA”

Barbara Moskalewicz, koordynator ds. promocji zdrowia w Szpitalu Powiatowym w Nowej Dębie, została wyróżniona nagrodą „Białego Kruka”, przyznaną przez „Fundację „Promocja Zdrowia”. Nagrodę taką w całym kraju odebrało tylko 15 osób.

„Biały Kruk” jest wyróżnieniem dla osoby, która szczególnie angażuje się w działania upowszechniające życie bez dymu papierosowego. Nagrody wręczono 12 listopada na uroczystej gali w siedzibie ks. kardynała **Józefa Glempa**, prymasa Polski, przewodniczącego Komitetu Honorowego akcji Rzuć palenie razem z nami”.

Problematyką przeciwdziałania nikotynizmowi B. Moskalewicz zajmuje się już od kilku lat. W tym czasie zorganizowała głównie z udziałem młodzieży kilka akcji zachęcających do rzucenia palenia, jak też skierowanych przeciw narkotykom. Akcje takie odbywają się przy wsparciu gminnych instytucji, Straży Miejskiej czy „Sanepidu”.



Laureatce życzymy kolejnych udanych działań, zwłaszcza w maju i listopadzie. (NS)

W POSZANOWANIU TRADYCJI

Rozalin obchodził w sobotę 14 września 200 rocznicę lokacji. 28 października 1802 r. hrabia **Jan Jacek Tarnowski** podpisał akt erekcyjny wsi Rozalin, powstałej z osad Biele, Gałka i Zamoście, które początek biorą w połowie XVIII w. Wieś tworzyły wtedy 22 gospodarstwa, które na kilka lat zwolnione były przez Tarnowskiego z danin należnych dworowi. Ponadto każdy z gospodarzy otrzymał ziemię pod budowę nowego gospodarstwa i drzewo na postawienie budynków.

Wspomnienie tych wydarzeń rozpoczęło się od mszy przy kapliczce św. **Rozalii**, koncelebrowanej przez ks. dziekana **Mieczysława Wolanina**. W słowie pasterskim, jakie skierował do zebranych mieszkańców i gości ks. proboszcz **Antoni Sanecki**, przypomniane były korzenie wsi nierozzerwalnie związane z chrześcijaństwem i polskością. Świadczyć może o tym sama kapliczka, którą na wniosek przedstawicieli wsi wystawił hrabia **Zdzisław Jan Tarnowski** w 1913 r. Znajduje się w niej obraz św. Rozalii, przedziurawiony, jak niesie miejscowe podanie, kulą okupantów.

Na tej kapliczce mieszkańcy zawiesili tablicę upamiętniającą rocznicę powstania, będącą jednocześnie wotum zło-

żonym Bogu za 200 lat wsi. Po jej poświęceniu przez ks. M. Wolanina odsłonięcia tablicy dokonali starosta **Zbigniew Rękas**, burmistrz **Wacław Wróbel**, przewodniczący Rady Miejskiej **Tadeusz Gęgotek** i sołtys **Kazimierz Stróż**.

Po mszy św. mieszkańcy i goście, prowadzeni przez no-



wodębską Orkiestrę Dętą, przeszli na plac przy remizie OSP, gdzie odbyły się dalsze uroczystości rocznicowe. W części oficjalnej radny **Krzysztof Sałek** przypomniał dzieje Rozaliny na przestrzeni 200 lat, a także czasy najnowsze. Dzień dzisiejszy to dobre warunki dla rozwoju wsi. Posiada ona prawie wszystkie media, a po wybudowaniu kanalizacji, będzie w pełni zaopatrzona w infrastrukturę techniczną.

A jeszcze do niedawna życie było tu trudne. Przed pierwszą wojną światową i długo po niej jedynym źródłem dochodu były liche ziemie oraz praca w lesie u Tarnowskich. Przed drugą wojną szansą na odmianę losu była budowa w pobliskim lesie Wytwórni Amunicji Nr 3 w Dębie, gdzie wielu mieszkańców

Święto Rozalina było doskonałą okazją do przypomnienia dawnych zwyczajów i obrzędów. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały na tę szczególną rocznicę pokazy prac, które zaciekały zwłaszcza młodszych mieszkańców Rozaliny. Mogli oni zobaczyć miedlenie lnu, przędzenie, pranie kijankami czy młócenie cepami, przeplatane opowiastkami najstarszych mieszkańców. Starsi kultywują te zwyczaje, aby młodzi nie zapomnieli o swoich fundamentach. Nie jest to tu zresztą trudne, gdyż wspólnota działania starszych i młodszych jest charakterystyczna dla tej wsi. Świadczyć o tym może również udział uczniów miejscowej podstawówki w sołeckim święcie, którzy przypomnieli legendę o powstaniu kapliczki.

Na zakończenie oficjalnych uroczystości, już w strugach deszczu, wystąpił Zespół „Dębianie” z SOK-u, który zaprezentował się w tańcach ludowych z regionu oraz tańcach staropolskich.

Wydaje się, że po tej uroczystości pozostaną nie tylko zdjęcia, czy metry nakręconych taśm wideo, ale przede wszystkim pamięć o dziejach wsi i świadomość wartości, jakie legły u jej podstaw.

WIESŁAW ORDON